

**GAZETA
WIELKOPOLSKA**

POZNAN
WTOREK
4
CZERWIEC
1968

Wydanie A
Nr 132 (7558)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Komunikacja — problem nr 1 Francji

• Podpalacze w Paryżu • Dewizowe ograniczenia
 • Komentarz „Humanite” • Deklaracja premiera Pompidou

Na terenie całej Francji sytuacja kształtuje się różnie. W wielu dziedzinach przemysłu trwają rozmowy między przedsiębiorcami i robotnikami, w innych — sprawa pozostaje nadal otwarta, a strajk zakończono jedynie w niewielkiej ilości przedsiębiorstw. Dlatego też z wielkim zainteresowaniem oczekuje się wtorku.

Nowoczesne laboratorium naszej metalurgii

W poniedziałek w Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach odbyło się spotkanie projektantów, przedstawicieli zjednoczenia, naukowców i przyszłych wykonawców nowej, niezwykle ważnej dla polskiej metalurgii inwestycji hutniczej tzw. mikrohu-ty. Jej budowa ma rozpocząć się jeszcze w tym roku w okolicach Strzemieszyc w Zagłębiu Dąbrowskim.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek. (PAP)

W niedzielę otwarcie MTP

Dzień i noc trwają przygotowania

Przygotowania do 37 MTP z udziałem 46 krajów (łącznie z Polską) weszły w końcową fazę. W ekspozycji polskiej ustawia się ekspozycje w zmodernizowanych pawilonach 1, 10, 11, 28 i 29.

Zyskały one lepsze warunki wystawiennictwa oraz warunki pracy dla handlowców. Daleko zaawansowane są roboty w pawilonach zagranicznych: ZSRR, NRD, Libanu, Maroka i ZRA. Wystawcy amerykańscy oczekują nadejścia transportu z ekspozycjami. Kłopoty z dostawami mieli jedynie organizatorzy ekspozycji francuskiej i hiszpańskiej, strajk wstrzymał wszelki transport i tranzyt. Od wczoraj jednak oczekiwano dalszych dostaw ekspozatów z terytorium francuskiego. Na Targach natomiast rozładunek transportu

OLIMPIADA BEZ POLSKICH KOSZYKARZY

Polscy koszykarze nie zakwalifikowali się do Igrzysk w Meksyku przegrywając po zaciętym pojedynku z Bułgarią 69:70 (37:39). W innych meczach Francja pokonała NRD 57:52 a Grecja wygrała z Holandią 68:44.

ZASADA DRUGI W RAJDZIE AKROPOLU

W Atenach ogłoszono w poniedziałek wyniki XVI Samochodowego Rajdu Akropolu, jednej z eliminacji do mistrzostw Europy. Kolejny sukces w nim odniósł Sołtys Zasada, jadący z Jerzym Dobrzańskim na „Porsche 911”, który w bardzo silnej konkurencji uplasował się na 2 miejscu.

BADENSKI PRZEGRAŁ Z BALACHOWSKIM

Na stadionie White City w Londynie odbyły się w poniedziałek finały lekkoatletycznych konkurencji Igrzysk Brytyjskich. W biegu, w obsadzie międzynarodowej na 44 yardy podwójne zwycięstwo odnieśli Polacy Balachowski 46,9 sek. przed Badeniskim — 47,3 sek.

Kardynał Tisserant w Jugosławii

Dziekan Kolegium Kardynałów Eugene Tisserant wyjechał do Jugosławii w towarzystwie stałego przedstawiciela FSRJ przy Watykanie i innych osobistości. Kardynał odwiedzi Zagrzeb, Lublanę i Belgrad. (PAP)

Najpoważniejszym na skalę krajową zagadnieniem jest sprawa kolejarzy. Pewne nadzieje na przerwanie strajku pracowników tej dziedziny łączono z wyekspediowaniem w niedzielę ze Strassburga pierwszego pociągu do Bazylei. Po ciąg ten utknął jednak w Mulhouse, gdzie strajkujący kolejarze położyli się na szynach aby go nie przepuścić.

Oprócz kolejarzy nieprzejdą nana postawę zajmują w dalszym ciągu robotnicy państwowych zakładów Renault na przedmieściu Paryża.

W poniedziałek rano dokonano próby podpalenia muzeum Cluny w dzielnicy łacińskiej Paryża. Nieznani sprawcy oblali benzyną drzwi bu-

dyndu, w którym znajdują się eksponaty archeologiczne. Udało się jednak w porę interweniować i zniszczeniu uległo jedynie wejście.

W niedzielę wybuchł pożar trzypiętrowego budynku mieszkalnego w centrum Paryża. W akcji wzięło udział ponad 100 strażaków, którzy ewakuowali mieszkańców płonącego budynku.

Ostatni weekend pociągnął obfite żniwo na drogach francuskich. W wypadkach zginęło 39 osób, a 213 zostało rannych. Wśród rannych stan 74 osób jest bardzo poważny.

☆

We francuskim „Dzienniku Oficjalnym” ukazał się dekret ograniczający wywóz franka

Dokończenie na str. 2

Krytyka prasy, radia i TV

Ostatnie plenum KC KPCz dość zdecydowanie zajęło się sprawami prasy, radia i telewizji. W czasie obrad dyrektorzy telewizji, radia, CTK musieli udzielać przed plenum wyjaśnień na temat różnych nieodpowiedzialnych wystąpień swoich podwładnych.

Dyrektor radia J. Marko, atakowany zresztą przez zespół radiowy za konserwatyzm, odpowiedział na plenum: „krytykę wypowiedzianą pod adresem środków masowego przekazu na ostatnich zebraniach aktywny i na tym plenum musimy przyjąć. Myślę że niedostatków prasy i radia nie zmieniają jednak jego pozytywne wkładu do procesu demokratycznej odnowy socjalizmu.

Jak pisał wczorajsze „Rude Pravo”: „krytyczne słowa pod adresem prasy, radia i telewizji nie ustawały również i w czasie trzeciego dnia dyskusji na plenum. Ankieta „Rudego Prava” wykazała, że przeszło 40 proc. osób ankietowanych, a w województwach

dyndu, w którym znajdują się eksponaty archeologiczne. Udało się jednak w porę interweniować i zniszczeniu uległo jedynie wejście.

W niedzielę wybuchł pożar trzypiętrowego budynku mieszkalnego w centrum Paryża. W akcji wzięło udział ponad 100 strażaków, którzy ewakuowali mieszkańców płonącego budynku.

Ostatni weekend pociągnął obfite żniwo na drogach francuskich. W wypadkach zginęło 39 osób, a 213 zostało rannych. Wśród rannych stan 74 osób jest bardzo poważny.

☆

We francuskim „Dzienniku Oficjalnym” ukazał się dekret ograniczający wywóz franka

Dokończenie na str. 2



Król Afganistanu z wizytą w Moskwie

Na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego w poniedziałek przybył z wizytą przyjaźni do Moskwy król Afganistanu Mohammad Zahir Szah z małżonką. Na lotnisku powitał go przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgorny, premier Kosygin i inne osobistości.

Król Afganistanu przebywać będzie w Moskwie do 5 czerwca, a następnie uda się do Tbilisi na wybrzeże kaukaskie, gdzie będzie wypoczywał.

PAP

Jeszcze o plenum KC KPCz

Krytyka prasy, radia i TV

Ostatnie plenum KC KPCz dość zdecydowanie zajęło się sprawami prasy, radia i telewizji. W czasie obrad dyrektorzy telewizji, radia, CTK musieli udzielać przed plenum wyjaśnień na temat różnych nieodpowiedzialnych wystąpień swoich podwładnych.

Dyrektor radia J. Marko, atakowany zresztą przez zespół radiowy za konserwatyzm, odpowiedział na plenum: „krytykę wypowiedzianą pod adresem środków masowego przekazu na ostatnich zebraniach aktywny i na tym plenum musimy przyjąć. Myślę że niedostatków prasy i radia nie zmieniają jednak jego pozytywne wkładu do procesu demokratycznej odnowy socjalizmu.

Jak pisał wczorajsze „Rude Pravo”: „krytyczne słowa pod adresem prasy, radia i telewizji nie ustawały również i w czasie trzeciego dnia dyskusji na plenum. Ankieta „Rudego Prava” wykazała, że przeszło 40 proc. osób ankietowanych, a w województwach

Le Duc Tho w Paryżu

Le Duc Tho, członek Biura Politycznego Partii Pracujących Wietnamu przybył w poniedziałek do Paryża.

Będzie on specjalnym doradcą delegacji wietnamskiej na rozmowy z Amerykanami.

W krótkim przemówieniu na lotnisku Le Duc Tho stwierdził, że rozmowy wprawdzie trwają od przeszło 20 dni, ale „strona amerykańska uciekając się do wykrętów od mawia wciąż bezwarunkowego zaprzestania bombardowań i wszelkich innych aktów wojennych przeciwko DRW”.

Wyraził on przekonanie, że jeśli strona amerykańska zrezygnuje ze stanowiska, jakie dotychczas zajmuje w rozmowach, wówczas „można będzie niezwłocznie przystąpić do rozmów nad innymi problemami interesującymi obie strony”.

PAP

Narada w Warszawie

W poniedziałek rozpoczęła się w Warszawie międzynarodowa narada sekretarzy generalnych organizacji naukowo-technicznych 8 krajów socjalistycznych. (PAP)

Niedziela na cytadeli

Na wielkiej, niedzielnej zabawie pod hasłem: „Poznań swoim dzieciom” nie zabrakło niczego. Były śpiewy, tańce, recytacje, popisy gimnastyki artystycznej. Dzieci uczestniczyły w konkursach z nagrodami. Do godzin popołudniowych pogoda dopisywała, toteż załudniła się łąka ludowa w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na cytadeli. Na niedzielna imprezę przybyły tłumy dzieci. Nie brakło też ich rodziców.

Organizatorami dziecięcej zabawy, którą zapoczątkowała sobotnia impreza, byli: Prezy-



Nie wiadomo kto więcej miał tremy — właściciele, czy pieski. Okazało się bowiem, że czworonożni przyjaciele, nie przyzwyczajeni do występów na estradzie, nie bardzo kwapili się do zdradzenia przed publicznością swoich umiejętności.

Dokończenie na str. 6



Zespół wokalo-muzyczny przy ZNTK pod kierownictwem E. Klissy znany jest z licznych występów w Poznaniu. Również i na cytadeli zyskał on na pewno nowych zwolenników.

Fot. (2) — K. Przychodzki

dium RN Poznania, Komenda Chorągwi ZHP, Pałac Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Nie można także pominąć wysiłku, jakim wykazał się poznański handel. Urządził on na cytadeli mały bazar z rozmaitymi artykułami spożywczymi i galanterijnymi. Handel unowocześnił też tradycyjny sprzedaż samochodów. Po raz pierwszy urządzono długie lady wzdłuż jednej ze ścian samochodu. Zakup zatem: towarów był sprawniejszy. Nie zabrakło przysmaków dzieci — lodów. „Dom Książki” ustawił kilka stoisk, przede wszystkim z wydawnictwami dziecięcymi. Zorga-

Kosztowny miesiąc amerykańskich agresorów

Sajgońskie oliary „pomyłkowego ataku”

Spośród wszystkich miesięcy bieżącego roku maj przyniósł Amerykanom największe straty w samolotach i lotnikach zestrzelonych nad Północnym Wietnamem — pisze dziennik „Nhan Dan” w artykule wstępnym.

Konferencja obrońców pokoju

Na Wyspach Alandzkich (Finlandia) rozpoczęła się w niedzielę konferencja przedstawicieli obrońców pokoju krajów nadbałtyckich i Norwegii, w której biorą udział reprezentanci Danii, Finlandii, NRD, NRF, Norwegii, Polski, Szwecji i Związku Radzieckiego. Na czele delegacji polskiej stoi inż. Jerzy Kowarski, wiceprezes SARP-u.

Główny referat zatytułowany „Pokój w krajach nadbałtyckich i bezpieczeństwo europejskie” wygłosił wybitny działacz Socjaldemokratycznej Partii Finlandii, minister przemysłu V. Leskinen. (PAP)

Dzień i noc spadają bomby amerykańskie na wioski, pola ryżowe i szlaki komunikacyjne. Jednakże bojownicy i ludność tej strefy dają dowody niezłomnego ducha walki i zadają agresorom śmiertelne ciosy. Dziennik stwierdza, że Wietnamczycy uczynią wszystko, aby zwyciężyć amerykańskich agresorów.

Agencja UPI podaje, że we wtorek nad ranem, czasu miejscowego, siły partyzanckie otworzyły ciężki ogień z moździerzy na centrum Sajgonu.

Agencja Reutersa podaje nazwiska oficerów armii reżimu wej, którzy zginęli w wyniku „pomyłkowego bombardowania” dokonanego przez amerykański helikopter.

Sa to: szef sajgońskiej policji płk Nguyen Van Luan, szef policji w dzielnicy Cholon płk Le Ngoc Tru, dowódca piątego zgrupowania strzelców reżimowych płk Dac Ba Phnuc, szef portu sajgońskiego, płk Pho Quoc Tru, pomocnik burmistrza mjr Nguyen Bao Thuy, pomocnik szefa policji mjr Nguyen Van Xinh.

Ranni zostali także p.o. szefa policji południowowietnamskiej płk Tran Van Phan oraz dowódca piątego zgrupowania bojowego policji, mjr Nguyen Van To.

Według ostatnich informacji gen. Abrams, p.o. dowódcy sił amerykańskich w Wietnamie wydał rozkaz, by wszystkie ataki powietrzne w Sajgonie i jego okolicach były podejmowane dopiero po uzyskaniu jego zgody. Zdaniem Agencji AP za bicie 6 oficerów armii reżimuwej jest „najkosztowniejszą pomyłką” w dotychczasowych działaniach wojskowych agresorów amerykańskich. (PAP)

Dzieci przyprowadziły też na cytadelę swoich czworonożnych przyjaciół. I oni to właśnie wzięli udział w konkursie pt. „Co potrafi twój przyjaciel”. Umiejętności psów były rozmaite, choć niektóre opanowała trema. Mimo grózb i prób właścicieli nie wykazywały się zbyt dużym posłuszeństwem. Dzieci i dorośli

Dokończenie na str. 6



Polska sesja Komitetu FAO

Delegacje 22 państw członkowskich Narodów Zjednoczonych przyjechały do Polski na VII sesję plenarną połączonego Komitetu FAO/ECE/IO (Międzynarodowa Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa, Europejska Komisja Ekonomiczna, Międzynarodowa Organizacja Pracy) do spraw techniki prac leśnych i szkolenia kadr. Plenarne sesje komitetu odbywają się co dwa lata, każda dorazowo w innym kraju i są połączone z terenowym objazdem poznawczym.

3 bm. delegacje wyjechały w kilkudniową podróż po naszym kraju. Odwiedzą kilka fabryk przemysłu drzewnego oraz obiekty leśne w woj. poznańskim, koszalińskim i białostockim.

Oficjalne obrady połączonego komitetu odbędą się w Warszawie w dniach 10—12 bm. PAP

W maju zestrzelono 72 amerykańskie samoloty odrzutowe. Wielu piratów powietrznych dostało się do niewoli. Armia i oddziały samoobrony prowincji Nghe An i Vinh Linh 5-krotnie uszkodziły amerykańskie okręty wojenne u wybrzeży DRW.

Maj był jednym z tych miesięcy, w których ludność czterech południowych prowincji DRW odniosła największe zwycięstwa w ciągu ostatnich trzech lat. Przeciagając rozmowy oficjalne w Paryżu między przedstawicielami rządów DRW i USA — pisze „Nhan Dan” — agresorzy amerykańscy skoncentrowali siły do ataków o niespotykanej gwałtowności przeciwko znacznej części DRW między 17 a 20 równoleżnikiem.

Dzień i noc spadają bomby amerykańskie na wioski, pola ryżowe i szlaki komunikacyjne. Jednakże bojownicy i ludność tej strefy dają dowody niezłomnego ducha walki i zadają agresorom śmiertelne ciosy. Dziennik stwierdza, że Wietnamczycy uczynią wszystko, aby zwyciężyć amerykańskich agresorów.

Agencja UPI podaje, że we wtorek nad ranem, czasu miejscowego, siły partyzanckie otworzyły ciężki ogień z moździerzy na centrum Sajgonu.

Agencja Reutersa podaje nazwiska oficerów armii reżimuwej, którzy zginęli w wyniku „pomyłkowego bombardowania” dokonanego przez amerykański helikopter.

Sa to: szef sajgońskiej policji płk Nguyen Van Luan, szef policji w dzielnicy Cholon płk Le Ngoc Tru, dowódca piątego zgrupowania strzelców reżimowych płk Dac Ba Phnuc, szef portu sajgońskiego, płk Pho Quoc Tru, pomocnik burmistrza mjr Nguyen Bao Thuy, pomocnik szefa policji mjr Nguyen Van Xinh.

Ranni zostali także p.o. szefa policji południowowietnamskiej płk Tran Van Phan oraz dowódca piątego zgrupowania bojowego policji, mjr Nguyen Van To.

Według ostatnich informacji gen. Abrams, p.o. dowódcy sił amerykańskich w Wietnamie wydał rozkaz, by wszystkie ataki powietrzne w Sajgonie i jego okolicach były podejmowane dopiero po uzyskaniu jego zgody. Zdaniem Agencji AP za bicie 6 oficerów armii reżimuwej jest „najkosztowniejszą pomyłką” w dotychczasowych działaniach wojskowych agresorów amerykańskich. (PAP)

Zajścia w Nowym Belgradzie

W niedzielę wieczorem w Nowym Belgradzie doszło do poważnych incydentów między studentami, których z braku miejsc nie wpuszczono na imprezę rozrywkową, a milicją.

Studenci opanowali wóz strażacki, którym ruszyli w kierunku wiaduktu prowadzącego ku Belgradowi. Tam zatrzymały ich nowe silne oddziały milicji. Studenci podpalili wóz strażacki i płonący pucili pod wiadukt.

Około północy milicja przy użyciu pałec zaczęła odsuwać studentów w kierunku osiedla akademickiego.

Podczas zajść 59 osób odniosło obrażenia, m.in. 6 milicjantów i 2 dziennikarzy. D. Savić, robotnik budowlany został raniony kulą rewolwerową.

W poniedziałek przed południem w mieście akademickim w Nowym Belgradzie odbyło się zebranie studentów z udziałem przedstawicieli władz uniwersyteckich. Po wiecu około trzy tysiące studentów wyruszyło w kierunku centrum Belgradu. Milicja zatrzymała ich przy wiadukcie kolejowym, gdzie w niedzielę wieczorem doszło do starć.

Jak podaje Agencja Tanjug, w pewnym momencie posypały się kamienie ze strony demonstrantów i jedna grupa usiłowała przebić się przez szpalet milicji. Milicja dla rozprzężenia demonstrantów użyła petard i pałec.

W godzinach popołudniowych w mieście akademickim panowało nadal wrzenie, a w rejonie wiaduktu były skoncentrowane silne oddziały milicji wyposażone w wozy z armatkami wodnymi.

PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — 4 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane i niewielkie. Miejskami przejściowe zachmurzenie duże i przelotne opady oraz burze. Temperatura maksymalna od 18 do 25 st. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Prawda o obozach koncentracyjnych

PWN opublikowało tę książkę w stosunkowo krótkim czasie, pragnąc dostarczyć czytelnikom obszerniejszą pracę omawiającą prawne aspekty funkcjonowania hitlerowskich „fabryk śmierci”. Było to konieczne w związku z powszechnym oburzeniem i krytyką hasła „obozy hitlerowskie” w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN. Dzięki temu, zanim jeszcze w XIII tomie WEP ukaże się w suplemencie nowe opracowanie tego hasła — znalazła się na rynku książgarskim praca, zawierająca gruntowne omówienie tego zagadnienia.

„Celem tej pracy — pisze autor w przedmowie — jest przedstawienie problemu organizacji przestępstwa obozowego w hitlerowskich w okresie II wojny światowej, zwłaszcza w zakresie dotyczącym bezpośredniego narodu polskiego”.

W rozdziale „Plan zniszczenia narodów słowiańskich i innych” — prof. Klafkowski pisze:

„Zbrodnie popełnione w hitlerowskich obozach koncentracyjnych stanowią jeden z elementów realizacji hitlerowskiego programu zniszczenia narodów słowiańskich i innych”. Plan zniszczenia biologicznego narodu polskiego opracowany w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), był ściśle skoordynowany z podobnymi ludobójczymi planami w stosunku do innych narodów słowiańskich. Oskarżyciel USA w Norymberdze przedstawiając międzynarodowemu trybunałowi dokumentację w tej sprawie, rozpoczął słowami: „Polska była niejakim terenem doświadczalnym dla wypróbowania teorii Lebensraumu”... Również w uzasadnieniu wyroku Najwyższego Trybunału Narodowego (NTN) Polski w procesie oświęcimskim stwierdzono: „program NSDAP był więc programem agresji, nienawiści i pogardy, groźnym zwłaszcza dla ludów słowiańskich, a specjalnie Polaków... Już na początku okupacji, Hitler w osobistej rozmowie z gubernatorem Frankiem wyraża mu dyktando: „skonczyć z Polakami za każdą cenę — i dlatego nie mam potrzeby prowadzenia polityki zniszczenia”.

Prof. Klafkowski przypomina, że wyrok norymberski zawiera sze reg ustaleń z których wynika, iż po wykonaniu programu zniszczenia Żydów, następnym narodem skazanym na zagładę był naród polski.

Oskarżyciel radziecki przedstawił w toku norymberskiego

Książka prof. dr. A. Klafkowskiego

„Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego” — to książka prof. dr. Alfonsa Klafkowskiego, która ukazała się nakładem PWN. Autor jest — jak wiadomo — wybitnym znawcą przedmiotu, kierownikiem Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego UAM w Poznaniu.

przewodu oryginalny dokument niemiecki zawierający zdanie, że „GG stanowi (...) ogromny polski obóz pracy...”.

Podczas 17 dnia rozprawy przed Trybunałem Norymberskim oskarżyciel amerykański przedstawił dokumenty na temat kolejności programu zagłady. Uśmierceni Żydzi mieli być zastępowani przez Polaków. Dyrektywy hitlerowskie nakazywały umieszczanie Polaków w obozach koncentracyjnych, w warunkach przyspieszających ich masową zagładę.

Na ponurą realność tych zamierzeń wskazuje ustalenie procesu oświęcimskiego przed NTN: obozy w rodzaju Majdanka i Oświęcimia były szczególnie intensywnie rozbudowywane, gdy Żydów już w nich prawie nie było. Rozbudowa pieców krematoryjnych Oświęcimia w okresie gdy uśmiercanie w nich Żydów dobiegało końca oraz zastanie w wyzwolonym Majdanku zapasów cyklonu, wystarczających do wymordowania 4 milionów ludzi — dowodnie podkreśla przygotowania hitlerowców do planowanego w kolejności ludobójstwa 30 milionów Słowian. W konkluzji wyrok norymberski stwierdza: „... Niemcy tak skutecznie realizowały tę politykę w Polsce, iż pod koniec wojny 1/3 ludności była wymordowana, a cały kraj wyniszczony...”.

Prof. Klafkowski przypomina, iż w przeliczeniu na każdego 1000 obywateli polskich 220 zostało zamordowanych przez hitlerowców. Jest to najwyższy wskaźnik strat wśród wszystkich państw biorących udział w II wojnie światowej. Drugie miejsce zajmuje Jugosławia (108 osób na 1.000). W liczbach bezwzględnych — Polska poniosła w II wojnie najwyższe na świecie straty (po ZSRR).

Autor książki szczególnie do

mom samych obozów koncentracyjnych. Już tytuły tych rozdziałów:

• „Obozy koncentracyjne; różnice organy, ale w ręku tej samej polityki”.

• „Wszystkie obozy hitlerowskie były obozami wyniszczenia”.

• „Rola obozów w całokształcie hitlerowskiego programu zniszczenia narodu polskiego” i in.

wskazują na charakter wywodów prof. Klafkowskiego. Na terenie Rzeszy przez cały okres jej istnienia działało 13 koncentracyjnych obozów, samodzielnych organizacyjnie. Wokół nich powstało ok. 900 obozów filialnych. Z chwilą agresji na Polskę, ZSRR i inne kraje, stworzono dalsze obozy, które niestety nie mają dotąd jeszcze pełnej dokumentacji. Tworzenie dalszych obozów śmierci następowało w miarę nasilania się akcji eksterminacyjnej okupanta.

Autor krytycznie podkreśla, iż „w opracowaniach naukowych tego problemu można niejednokrotnie znaleźć podział obozów koncentracyjnych hitlerowskich na różne kategorie — bez uwzględnienia faktu, że wszystkie obozy koncentracyjne spełniały te same funkcje i były związane z jednolitym hitlerowskim planem ludobójstwa”. Autor przypomina, iż gruntowna analiza systemu obozów wszelkiego rodzaju znalazła już dawno swoje prawnicze ujęcie w wyroku NTN wydanym w procesie komendanta Oświęcimia R. Hoessa. Rekapitulując program zbrodni przeciw ludzkości NTN ustalił: „realizacja tego celu nie mogła być osiągnięta tylko poprzez wojnę (...) i tym tłumaczyć należy czemu w tym właśnie powstały tak liczne obozy, których wszystkie nazwy sprowadziły się do jednego w zasadzie określenia — obozów wyniszczenia (Vernichtungslager)”.

Prof. Klafkowski wskazuje na dodatkowe motywy przemawiające przeciwko wprowadzaniu podziału nomenklatury hitlerowskich obozów, w opracowaniach naukowych. Do takiego podziału dążyli już sami hitlerowcy, pragnąc ukryć w ten sposób rozmiary i prawdę o zbrodniach w obozach. Program ludobójstwa ukrywany był często pod b. niewinnymi terminami — tworzono swoisty język „epoki pieców”. Trybunał Norymberski ustalił, iż zbrodnie w obozach były uważane „za tajną sprawę państwową”. Oskarżyciel amerykański przytoczył wytyczne Himmlera w sprawie dokumentacji zbrodni w Polsce: „powinniście to usłyszeć, lecz natychmiast zapomnieć”.

Oddzielną grupę zagadnień w książce stanowią sprawy związane z ustaleniem strat społeczeństwa polskiego i innych narodów w wyniku eksterminacyjnej działalności III Rzeszy. Autor ukazuje trudności związane z dokładnym ustaleniem ofiar ludności polskiej. Obok przyczyn obiektywnych (zacieranie śladów przez Niemców), podkreśla on, iż do tej pory „podstawowa dokumentacja polska nie jest w całości ani zebrana, ani należyte opracowana”. Po wojnie przy Prezydium Rady Ministrów powołano Biuro Odszkodowań Wojennych, które w swym dokumencie stwierdziło, że „stan ubytu biologicznego społeczeństwa polskiego wyraża się w 22 proc. strat ludności”; zginęło 6,028 mln. ludzi, a wskutek bezpośredniego terroru okupanta — 5,384 mln. (89,3 proc.). W obozach koncentracyjnych i w egzekucjach hitlerowcy wymordowali ok. 1,277 mln. Polaków. Do tego należy dodać liczby ok. 530 tys. Polaków, którzy ulegli kalectwu fizycznemu, ok. 60 tys. Polaków, którzy ulegli kalectwu psychicznemu, 1,14 mln. zachorowań na gruźlicę, a także 1,215 mln. ubytku urodzin.

Następnie prof. Klafkowski stwierdza:

„Naukowe opracowania strat biologicznych narodu żydowskiego są nacechowane ogromną rozpętością w obliczeniach. Różnice wyrażają się nie raz w milionach ludzi”. Omawiając analizy Biura Odszkodowań Wojennych — autor pisze: „na podstawie wyroków NTN oraz dokumentacji przewidywań sądowych przed NTN — można przyjąć, że straty Żydów — obywateli polskich w gettach oblicza się na ok. 500 tys. ludzi, a w obozach koncentracyjnych na ok. 1,8 mln. ludzi. W ten sposób straty Żydów — obywateli polskich oblicza się na ok. 2,3 mln. osób”.

Najcięższe straty biologiczne, co szczególnie podkreślał wyrok norymberski — poniósł ZSRR: 17 mln. ludzi, a więc więcej niż łącznie 14 pozostałych okupowanych państw. Dokumenty Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ z 1946 r. stwierdzają, iż 5 państw Europy wschodniej (Jugosławia, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria, Rumunia) poniosło straty łącznie w wysokości 2,95 mln. ludzi. Natomiast 8 państw Europy zachodniej (Francja, Grecja, Włochy, Holandia, Belgia, Anglia, Austria i Niemcy) — 5,71 mln. ludzi. Prof. Klafkowski przypomina, iż ogólna liczba strat biologicznych 15 okupowanych przez Rzeszę nie miecką państw europejskich (bez podziału na poszczególne formy wyniszczenia ludzi stosowane przez okupanta niemieckiego) wynosi 30,46 mln. ludzi.

O polityce Mao Tse-tunga

Kraje socjalistyczne głównym obiektem ataku

W ostatnim numerze czasopisma „Kommunist” ukazał się artykuł poświęcony polityce Mao Tse-tunga. W artykule czytamy m. in.: grupa rządząca w Chinach usiłuje sprokować konflikt nuklearny między ZSRR i USA i wykorzystać go dla uzyskania dominującej pozycji na arenie międzynarodowej. Do tego w istocie rzeczy sprowadza się ukryty sens całej maotsetungowskiej „strategii rewolucji światowej”.

Grupa rządząca w Chinach czyni wszystko, aby przedłużyć wojnę w Wietnamie. Uważa ona tę wojnę za czynnik w swojej wielkomocarstwowej grze politycznej, nie troszcząc się zupełnie o interesy narodu wietnamskiego, całego obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego. W Pekinie żywi się nadzieją na wykorzystanie wojny w Wietnamie w imię wspomnianego wyżej celu — sprokowania konfliktu zbrojnego między ZSRR i USA.

Za główny czynnik swojej polityki Mao Tse-tung uważa 700-milionową ludność Chin sądząc, że zdoła on uzyskać zwycięstwo w razie wszelkiego konfliktu wojennego. Charakterystyczna jest przy tym gotowość Mao Tse-tunga do złożenia w ofierze setek milionów ludzi, do skazania na całkowitą zagładę całych narodów, zwłaszcza niedużych.

Logika polityki Mao Tse-tunga — czytamy następnie w artykule — sprawiła, że w istocie rzeczy kraje socjali-

Obrady przedstawicieli kościołów chrześcijańskich

Z inicjatywy Polskiego Oddziału Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej przy Polskiej Radzie Ekumenicznej odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli kościołów chrześcijańskich z całego kraju.

Przedyskutowano na niej wyniki II Ogólnochrześcijańskiego Zgromadzenia Pokojowego, które obradowało w kwietniu br. w Pradze. W konferencji, której przewodniczył ks. senior Trenkler wzięli m. in. udział kierownicy i reprezentatywni przedstawiciele polskich ekumenicznych kościołów.

Uczestnicy konferencji wyrazili głębokie zaniepokojenie i podnieśli głos protestu z powodu nadal trwającej wojny w Wietnamie i z powodu stosowanej przez stronę amerykańską przewlekającej taktyki wobec tych sił na Zachodzie, które oskarżają nasz naród i rząd o antysemityzm, roszczenia do pominięcia na czasy okupacyjne. Wielu przedstawicieli kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej przypomniało o faktach indywidualnej i zbiorowej pomocy, udzielanej przez kościoły Żydom w latach okupacji, dzięki tej pomocy bardzo wielu Żydów uratowało swe życie.

Zebrań stwierdził ponadto, że obecna propaganda pewnych żydowskich i nieżydowskich kościołów międzynarodowych na Zachodzie ma na celu szkolenie naszego narodu na arenie międzynarodowej, co stanowi akt zła wobec Polski i Polaków, którzy uczynili więcej niż jakikolwiek inny naród dla ratowania skazanych na śmierć społeczności żydowskiej. Uczestnicy konferencji potępill te akcje, wyrażając jednocześnie nadzieję, że chrześcijaństwo w świecie, w imię umiłowania prawdy, będą korygować i odrzucać kłamstwa godzące w dobre imię narodu polskiego, który sam poniósł ogromne straty w ostatniej wojnie. (PAP)

Szkola jutra — inicjatywa poznańskich pedagogów

Od dwu lat realizowany jest w Poznaniu program unowocześnienia szkoły i stosowanego w niej systemu dydaktyczno-wychowawczego. Kuratorium nasze opracowało go — przy współudziale Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR, oraz ZO ZNP, jako pierwszy okręg w kraju.

Jedną z głównych myśli programu jest idea tzw. szkoły jutra, czyli szkoły która w możliwie najbardziej pełny sposób gwarantowałaby wszechstronny rozwój dziecka. Na wystawie postępu pedagogicznego, która odbyła się u nas w 1966 r., przedstawiono pierwszy projekt takiej szkoły. Miał to więc być budynek w pełni funkcjonalny, umożliwiający dokonywanie swobodnego przekształcania wnętrza, posiadający dobrze rozmieszczone i wyposażone w nowoczesne pomoce naukowe pracownie i warsztaty, a także boiska, baseny,

obiekty rekreacyjne, pomieszczenia na polinternaty, kuchnie itd.

W 1967 roku Oddział Poznański Stowarzyszenia Architektów Polskich oraz Kuratorium OSP ogłosili konkurs na projekt takiej szkoły. Wpłynęło nań 7 prac, spośród których sąd konkursowy, pod przewodnictwem inż. H. Jarosza, honorowo wyróżnił — na zasadzie równorzędności — trzy prace: P. Wędrychowicza i S. Drabczyńskiego, A. Kurzawskiego i A. Łuczowskiego, oraz W. i A. Schmidów.

10 bm. o godz. 18 w klubie SARP-u na Starym Rynku odbędzie się dyskusja na temat tych prac, z udziałem architektów i pedagogów, a także lekarzy, psychologów i innych przedstawicieli społeczeństwa, zaangażowanych w wychowanie młodzieży. Ta wspólna rozmowa na temat szkoły jutra jest momentem szczególnie godnym uwagi i uznania.

(wch)

Socjaliści włoscy przechodzą do opozycji?

Obie izby parlamentu włoskiego zbiorą się po raz pierwszy w nowej kadencji w dniu 5 czerwca. Regulamin przewiduje na wstępie wybór przewodniczących Senatu oraz Izby Posłów. Następnie dotychczasowy rząd poda się do dymisji i prezydent Saragat rozpocznie konsultacje na temat powołania nowego gabinetu.

Po decyzji Zjednoczonej Partii Socjalistycznej, która postanowiła wycofać się z koalicyjnej rządowej, będzie to problem bardzo trudny. Chadeja i wielka prasa burżuazyjna wywiera nacisk na socjalistów, aby nie przeszli do opozycji. (PAP)

Komunikacja problem nr 1 Francji

Dokończenie ze str. 1

za granicę. Francuzi wyjeżdżający z kraju mogą wziąć ze sobą nie więcej niż tysiąc franków (200 dolarów).

Poniedziałkowy numer dziennika „Humanite”, komentując rozwój sytuacji w kraju pisze:

„I oto de Gaulle wypowiedział wojnę klasie robotniczej. Chce on pozostać u władzy pomimo milionów głosów, które wnoszą się z całego kraju, mówiąc mu: „dość”. Jednak w burzy, która przeszła nad krajem, nawa gaulistowska nabrała wody. Reżim zdołał uzyskać moment odpoczynku ale jest już skazany. Gauliści muszą przetrwać w zbliżających się wyborach”.

✱

Premier Pompidou przedstawił na konferencji prasowej punkt widzenia rządu na aktualne problemy wstrząsające Francją.

Jeśli chodzi o problemy społeczne, premier zapewnił, że rząd „dotrzyma wszystkich zobowiązań bez wyjątku”. Według jego oceny, wszędzie daje się zauważyć tendencja do podjęcia pracy. Jednak najważniejsza — podkreślił — jest data tego podjęcia. „Chodzi o to, żeby do pracy przystąpić możliwie jak najszybciej i żeby znowo było to możliwe jak najbardziej powszechnie”. Trzy tygodnie strajku pociągnęły za sobą stratę około 6 proc. rocznej produkcji kraju, to znaczy tyle, ile powinien przynieść roczny przyrost produkcji.

Przechodząc do problemów uniwersyteckich, premier stwierdził, że studenci obawiali się, że zapomnieli o nich i że „padną ofiarą kryzysu, który sami rozpętali”. Rząd jednak uznaje potrzebę głębokiej reformy uniwersyteckiej, ale „zacząć trzeba od zaprowadzenia na uniwersytecie powołania”. Według słów Pompidou, rząd gotów jest dyskutować z przedstawicielami „wszystkich stronn” i doprowadzić do realizacji reformy, której wszyscy pragną.

Z kolei Pompidou przeszedł do spraw przyszłych wyborów. Podjął oświadczenie rzucone przez de Gaulle’a przeciwko komunistom usiłującym ich przedstawić „jako wrogów republiki i wolności”. W konsekwencji przedstawił tendencje rządu jako „wola ocienienia republiki i wolności” i oparcia się na silnej i spokojnej większości, która będzie w stanie zrealizować reformy konieczne dla kraju. (PAP)

WE 8031 płonie!

Czyn wyjątkowej odwagi polskiego kierowcy

Przemysław Osłowski z Warszawy, kierowca PKS został pierwszym i jedynym dotychczas — spośród ok. 200 tys. kierowców zatrudnionych w Europie przy międzynarodowych przewozach — laureatem Wielkiej Nagrody Honorowej Międzynarodowej Unii Transportu Drogowego (IRU)

Do organizacji tej należy 26 krajów europejskich oraz Australia, Brazylia, Indie, Japonia i Kanada.

Nagroda ta przyznawana jest kierowcom o wysokich kwalifikacjach zawodowych i moralnych, którzy wykazali wyjątkową odwagę w ratowaniu życia ludzkiego, pojazdu lub jego ładunku.

Było to 22 kwietnia ub. roku. Przemysław Osłowski wraz ze swym pomocnikiem Bernardem Leśniewskim prowadził ze Szwajcarii do Polski pojazd złożony z włoskiego ciągnika OM i naczepy „Viber” Nr rej. WE 8031. Wiózł drobnicę — m. in. cenne instrumenty precyzyjne zakupione przez Polskę we Włoszech i Szwajcarii, wartości ok. 325 tys. dol. Już na terenie NRF, w pobliżu miejscowości Goettingen, Osłowski zauważył dym wydobywający się z tylniej części naczepy. Wykroczył z kabiny. Nie pomógł dwuletni śniegowy gąsienic.

Płonąca prawa opona na tylnej osi naczepy.

Pomysł — mówi kierowca — że jedyną szansą uratowania wozu z ładunkiem będzie zdjęcie palącego się koła zamocowanego na krętkim na 6 śrubach. Przy pomocy Leśniewskiego udało mi się odokręcić kluczem 3 nakrętki. Ale coraz silniejsze płomienie paliły mi ręce i twarz. Postanowiłem więc przejechać krótki odcinek drogi, aby „przygasić” pożar. Rzeczywiście, płomienie trochę zmniejszyły się; udało się odokręcić jeszcze 2 nakrętki ale nagle płomienie znów buchnęły, zerwał się wiatr, ogień zaczął ogarniać opony kół przedniej osi naczepy. Powziąłem decyzję — będę jechał samochodem aż palące się koło samo spadnie. Spadło po ok. 30 m; szybko zdarłem materiał z siedzenia kabiny i nakryłem nim palące się już płomienie opony kół przedniej osi na czepie. W ten sposób ugasiłem ostatecznie pożar.

Tyle opowiadał o wypadku laureat 40-letni siwłający już mężczyzna, który na tym samochodzie przejechał na międzynarodowych szlakach ponad 600 tys. km.

Dodajmy, że Osłowski, w myśl przepisów, miał prawo odlatywać na czepie i „ucieć” z przednia cześć wozu, w której znajdowały się zbiorniki z paliwem, grożące w każdej chwili wybuchem”. W pierwszej fazie akcji ratunkowej na własnej skórze doświadczył ponad to jak paląca się guma parzy i jak duszą kłębny cuchnący dym. A jednak...

To „jednak” spowodowało, że międzynarodowe jury uznało postępowanie Osłowskiego za czyn wyjątkowej odwagi. (PAP)

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
4 VI 1968 Nr 132 (7558)

Co ważniejsze: posadzka czy dziecko

Jednym z problemów związanych z naszą akcją „zdrowie w szkole” jest — poruszany zresztą od lat na łamach prasy — obowiązek noszenia przez uczniów domowych pantofli. Na ten temat wypowiadali się także lekarze specjaliści, którzy stwierdzili, że wymagana przez szkoły zmiana obuwia na tzw. papcie pogłębia u wielu dzieci płaskostopie.

Nakaz zmiany obuwia nie jest bynajmniej specyfiką szkół poznańskich i wielkopolskich. Zwyczaj ten rozpowszechnił się od momentu przybywania nowych obiektów szkolnych. Kierownictwa, piekarni, nowoczesnych szkół, chcąc zachować w nieskazitelnym stanie lśniącej posadzki wprowadziły modę zakładania pantofli. Nie pomogły protesty lekarzy, niektórych wychowawców i rodziców, bardziej przebież zainteresowanych zdrowiem dzieci niż bliznącymi podłogami. Posadzki okazały się ważniejsze.

Nadal więc sprawa zmiany obuwia pozostała problemem. Wprawdzie w niektórych poznańskich szkołach zwyciężyła racja zdrowia dzieci, jednak w większości nadal trzymają posadzki. Niewiele nawet zmieniło pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego będące i tak tylko kompromisem dalekim od ostatecznych i dobrych rozwiązań. W piśmie tym Kuratorium wyznaczyło konkretny okręg obowiązywania zmiany obuwia. Według tego okólnika dzieci powinny nosić w szkole pantofle w okresie od listopada do końca marca. Ma to uchronić uczniów od siedzenia podczas kilku godzin lekcyjnych w mokrym obuwu, choć taka troska wydaje nam się nieco przesadna.

Ale nawet i to połowiczne zarządzenie niewiele zmieniło. Co gorsze w większości szkół, choć mamy już czerwiec, nadal obowiązuje stała zmiana obuwia. M.in. tak jest w szkołach nr 28 i 39 na Wildzie, nr 71 i 91 na Grunwaldzie i prawie we wszystkich szkołach na Nowym Mieście. Nadal też zwycięża ten stosunek, że w niektórych szkołach Jezyc i Starego Miasta np. nr 38. Zmieniły się tylko argumenty. Jeszcze kilka lat temu kierownictwa

szkół tłumaczyły noszenie tzw. papci koniecznością zabezpieczenia posadzki przed niszczeniem. Obecnie znalazło wytłumaczenie w postaci braku asfaltowych boisk szkolnych. Niektóre rady pedagogiczne są zdania, że dzieci biegające po boiskach bez twardej nawierzchni przynoszą do klas pod obuwem tu many pyłu i, że on właśnie — ich zdaniem — jest także szkodzi dla zdrowia.

Jak widać tradycja zmiany obuwia zbyt mocno zakorzeniła się w szkołach i zerwanie z tym szkodliwym zwyczajem nie będzie wcale łatwe. Wyszukuje się bowiem coraz to inne argumenty, aby ze wszelką ceną utrzymać ten zwyczaj.

Gwoli sprawiedliwości trzeba jednak przypomnieć, że są w Poznaniu szkoły, które domowe pantofle kazały odożyć do lamusa. Od początku obecnego roku szkolnego uczniom Szkoły Podstawowej nr 73 przy ul. Drzymały kazano zarzucić zwyczaj zmiany obuwia. Kierownictwo szkoły nawet stwierdziło, że posadzki z tworzyw sztucznych zbyt na tym nie ucieleśniały, choć aktualnie — to jest niezaprzeczalne — wymagają starannejszej pielęgnacji. Dużo liberalizmu okazała szkoła nr 92 przy ul. Szamarzewskiej. Tutaj uczniowie mogą, a nie muszą zmieniać obuwia. W niedawno przekazany do użytku Technikum Samochodowym na Ratajach znalazło jeszcze inne wyjście. Uczniowie zakładają na codzienne buty ochroniarskie z filcu, tak jak to czyni się w muzeach. Za wygodne to nie jest.

Nakaz zmiany obuwia na pantofle wiąże się jeszcze z innym problemem. Niezaprzeczalne jest bowiem zjawisko, że większość uczniów Poznania i województwa nie może zacerpnąć świeżego powietrza podczas przerw między lekcjami. W ciągu np. 5 czy 10 minut nikt nie zdoła przecież zdjąć domowych pantofli, założyć obuwia, wybiec na boisko i wrócić wcześniej z przerwy, by znów zmienić trzewiki. Dodajmy, że nawet gdyby się te wszystkie czynności mieściły w czasie, mało który uczeń jest skory do częstszego odwiezania szatni znajdującej się przeważnie w piwnicy.

Oto więc przyczyna korzystania przez dzieci tylko z du-

żej przerwy. A więc podczas kilku godzin spędzanych w szkole tylko jeden raz uczniowie wychodzą na boiska. Krótkie pauzy spędzają się w klasach, lub na korytarzach i to nie tylko w dni słotne. Nie jest to zatem żadne odprężenie, jeśli zważyć jeszcze, że w wielu szkołach nie przestrzegano się też zaleceń władz oświatowych o należytym i czystym wietrzeniu pomieszczeń. Sprawa tę pozostawia się nieraz ko wyłączenie dyżurnym klasowym. Wietrzenie klas jest więc często uzależnione od sumienia i dobrych chęci... nastolatków.

Pryska więc cały sens kilku minutowego odprężenia między lekcjami, co — jak stwierdzają lekarze — jest konieczne dla prawidłowego rozwoju dziecka, dla poprawy sprawności umysłu, a zatem i łatwiejszego przyswajania sobie programu.

Omawiane tu zagadnienia stawiamy nie po raz pierwszy. Wracamy jednak do nich, aby przykłady niektórych szkół po służyły pozostałym do uwolnienia się od niezbyt szczęśliwych praktyk. Ważniejszy jest przecież stan zdrowia dzieci, niż nieskazitelność posadzki. Zarazem jednak trzeba wyrazić zdziwienie, że projektanci, do których przecież musiały dotrzeć ogólnopolskie dyskusje na temat obowiązku zmiany obuwia, nie pomyśleli jeszcze o wyposażeniu szkół w takie posadzki, które by nieniszczyły się przy noszeniu codziennego obuwia. Nie zdają bowiem egzaminu te ze sztucznych tworzyw i parkiety. W Poznaniu powstało już ponad 50 nowych budynków szkolnych i stale oddaje się dalsze do użytku, ale niestety, zawsze jeszcze ze zbyt niepraktycznymi posadzkami.

I jeszcze apel do władz oświatowych. Należy zwrócić baczniejszą uwagę na respektowanie aktualnych zarządzeń Kuratorium. Trzeba wszak wręczyć uczniom wszystko, by dziećmi w pełni mogli korzystać ze świeżego powietrza podczas wszystkich przerw, by szersza i pełniejsza była troska nie tylko o wyniki nauki, ale również o prawidłowy rozwój młodych organizmów, o należyte zdrowie naszych dzieci.

ANNA SIEKIERSKA

Państwo Bundeswehra w państwie bońskim

Każdy, kto przestudiował ustawy o stanie wyjątkowym, uchwalone ostatecznie przez Bundestag boński w dniu 30 maja, zdaje sobie sprawę, że stwarzają one ramy prawne, umożliwiające swobodną przebudowę Bundeswehry w „państwie w państwie”. Jedno z podstawowych założeń tych ustaw przejawia możliwość użycia bońskich sił zbrojnych do tłumienia rozruchów wewnętrznych. Dotychczas twierdzone oficjalnie, że Bundeswehra, znajdująca się „w dyspozycji NATO” służy do obrony NRF przed atakami z zewnątrz. Obecnie pozwolono Bundeswehrze wyjść poza rolę elementu składowego sił zbrojnych NATO i stać się instrumentem przemocy na rzecz zachowania aktualnego reżimu politycznego NRF.

Dzieła tego dokonała chadecja bońska po długoletnich przygotowaniach, wykorzystując usługę pomocy partii socjaldemokratycznej, a zwłaszcza — organów kierowniczych SPD. Jest to sukces kardynalny, którego bez pomocy socjalistów CDU/CSU nie mogłaby osiągnąć, od 1961 r. bowiem nie posiada już większości absolutnej w Bundestagu, a do zmiany konstytucji i wprowadzenia ustawodawstwa wyjątkowego niezbędna jest większość 2/3 głosów. Tę właśnie większość zapewniła chadecja głosy deputowanych SPD, okrywając niesławą partię socjaldemokratyczną. Cena to wysoka, ale najwiedźniej za cenę niższą nie dało się zachować tek ministerialnych w gabinecie kanclerza Kiesingera.

Pytanie tylko — na jak długo? Bo przecież teraz, kiedy ustawy wyjątkowe mogą łada chwila wejść w życie pod ładą pretekstem, kiedy tak łatwo można się oprzeć na takim instrumencie przemocy, jakim jest Bundeswehra, panowie Kiesinger i Strauss potrafią już rzadzić sami... A zresztą, zawsze gotowa im przyszść w sukurs neohitlerowska NPD, rzeczniczka kierunkowa — jak to się mówi w Bonn — „narodowo-konserwatywnego”, który przecież i ministrowi Straussowi nie jest obcy...

Bardzo do takiego właśnie aliansu pasuje program wojskowy NPD — przekreślenie regulaminów i zarządzeń tzw.

Innere Führung w wojsku, jako zbyt demokratycznych i szkodliwych dla pruskiej dyscypliny; utworzenie specjalnego sądownictwa wojskowego; a wreszcie — przywrócenie sztabu generalnego na wzór — powiedzmy — kajzerowski... Taki program może napotkać w wojsku wielkie uznanie, również — na odwrót — wojsko gotowe odnieść się z uznaniem do NPD. Już obecnie zresztą instytut demokracji sygnalizuje, że na tę partię „nacional-konserwatywną” głosować zamierza co najmniej ćwierć miliona żołnierzy.

Właściwe procesy restauracyjne, zaobserwowane w Bundeswehrze przed paru laty nawet przez wiceadmirała Helmuta Heye, dobiegają obecnie końca. Już ponad 100 obiektów Bundeswehry posiada imiona reakcyjnych generałów z czasów kajzerowskich, a nawet z okresu III Rzeszy. Niedawno zakończono akcję przekazywania wszystkim oddziałom sztandarów narodowych z „Żelaznym Krzyżem”, choć twierdziło się poprzednio, że „obywatelom w mundurach” wystarczy „barwy atlantyckie”. Nie brak też troski o nowszą tradycję. Trzem potężnym niszczycielom rakietowym, zamówionym w stoczniach amerykańskich i właśnie teraz co

parę tygodni spuszczanym na wodę, nadano imiona „Luetjens”, „Molders” i „Fritsch” — „bohaterów”, którzy zginęli w służbie swastyki w wojnie agresywnej... Tak samo, jak 152 batalion zmechanizowany V dywizji pancernej posługuje się herbem Szczecina, tak też dziełki innych jednostek Bundeswehry używa herbów i emblematów polskich miast zachodnich i północnych...

Procesy restauracyjne i tendencje do przebudowy bońskich sił zbrojnych w „państwie w państwie” doznają obecnie nie łada pożytki w postaci ustaw wyjątkowych. W każdym razie niepodobna narzekać na brak poczucia aktualności wśród przywódców Bundeswehry. Zdają sobie oni sprawę z tego, że teraz nadeszła wreszcie ich godzina. Pod wpływem dobrych wieści, w związku z trzecim i ostatnim czytaniem ustaw w Bundestagu w dniach 29 i 30 maja, zorganizowano akurat w tym samym terminie wielką konferencję generałów i admirałów Bundeswehry w Kassel.

O czym się tam konferowało, dokładnie jeszcze nie wiadomo. Na szczegóły trzeba czekać, ale całokształt tematyki obrad już właściwie jest znany. Zdemaskował go trójgłos inspektorów Bundeswe-

Dokończenie na str. 4

Sueskie „więzienie”

Pierwsza dekada czerwca br. zamyka roczny okres zablokowania na Jeziorze Gorzkim 14 statków, określanych w świecie mianem „the Suez prisoners”; wśród nich znajdują się również polskie linowce „Bolesław Bierut” i „Djakarta”. Wiezienie to jest kosztowne. W ponoszeniu dodatkowych wydatków wynikających z zablokowania Kanału Sueskiego partycypują znaczne ilości mieszkańców wielu państw świata. Stan ten spowodowała — jak wiadomo — agresja Izraela na kraje arabskie.

Przyjrzyjmy się naszym stratom wyliczonym z grubszą, a więc: koszt dzienny utrzymania ms. „Bolesław Bierut” wynosi 47 tys. zł, ms. „Djakarta” — 42,5 tys. zł, czyli łącznie 89,5 tys. zł; liczba ta pomnożona przez 365 dni daje sumę nieco wyższą ponad 32,5 mln. zł.

Oba nasze statki są unieruchomione i od roku nie zarabiają; każdy z nich mógł w tym czasie zrealizować określoną ilość rejsów na Daleki Wschód, łącznie statki te straciły na frachtach około 12 mln. zł zysku ponieważ nie mogły być eksploatowane.

Zanim zaczniemy dalej liczyć dokonajmy przeglądu stanu ładunku na polskich statkach. Wełna i kauczuk na ms. „Djakarta” wykazują wciąż szansę dalszego przetrwania w stanie nadającym się do produkcji. Gorzej z makuchami i mączką rybną na ms. „Bierut”.

W ładunkach następują nieodwracalne procesy zmniejszające z dnia na dzień wartość towarów. Rozmiaru tych oraz innych strat, wynikających np. z korozji statków, nie można na razie ustalić. Zakładając, że statki linii zasuszek mogą uzyskać jednego dolara kosztem np. około 30 zł, roczna strata poniesiona przez Polskie Linie Oceaniczne na dwu uwiecznionych statkach może wynosić w dewizach blisko 2 mln. dolarów.

Na Jeziorze Gorzkim, prócz polskich, kotwiczy 12 statków innych armatorów. Właściciel szwedzkiego ms. „Killara” na utrzymanie swego statku dziennie przeznacza 2900 dol., inny szwedzki armator łoży mniej — bowiem koszty dziennie statku zamyka sumą 2300 dol. Można przyjąć, że koszt dzienny utrzymania statku uwiecznionego z racji agresji Izraela, utrzymuje się w granicach około 2 tys. dol.

Do tej liczby trzeba dodać stracony roczny zysk eksploatacyjny, który, zdaniem publicystów shippingowców zagranicznych, mógłby zamknąć się w granicach 10 lub 15 mln. dolarów, nie licząc oczywiście innych strat powstałych na przykład w ładunkach.

A dalsze straty? Oto statki zamiast przez Kanał, pływają wokół Afryki przedłużając każdą podróż około 14 dni. Przez Kanał Sueski przepłynęło w 1966 r. 24 tys. statków. Stąd kolejne wyliczenie mówi, iż na skutek zablokowania Kanału przez kampanię izraelską zbędne, dodatkowe obciążenie ładunków przewożonych wokół Afryki wynosi rocznie około 500 mln. dol.

Wydarzeniem podobnym do sytuacji na Jeziorze Gorzkim było zatrzymanie statków w 1912 r. spowodowane zablokowaniem Cieśniny Dardaneelskiej. Jednak wówczas po miesiącu blokady, statki zwolniono. Wynikło z przestoju straty pokryli kompromisowo między sobą właściciele i firmy ubezpieczeniowe statków oraz ładunku.

Obecna sytuacja jest inną. Agresywny Izrael nie uznaje zaleceń Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej Rady Bezpieczeństwa, a brak jednomyślności członków tej organizacji w zakresie zastosowania skutecznych sankcji wobec napastnika przemawia za tym, że uwolnienie statków może nastąpić dopiero po całkowitym wycofaniu się agresora z wschodniej strefy Kanału. Nie jest łatwo przewidzieć kiedy to nastąpi.

Zrozumiało to już kilku armatorów statków zatrzymanych na Jeziorze Gorzkim, zgłaszając do asekuratorów abondon statków i ładunków; znaczy to po prostu, iż właściciele ubezpieczonych statków i ładunków zrzekli się praw własności w stosunku i do statku i do towaru żądając w zamian wypłaty odszkodowania z tytułu asekuracji.

W wypadkach abondonu asekurator nabywa prawo własności do mienia, którego się zrzekł ubezpieczony.

Ponieważ nie ma na świecie jednolitych norm postępowania w podobnych sytuacjach, przeto nie jest wiadome czym się zakończą wspomniane próby abondonu zmierzające do odzyskania przez armatorów chociaż części traczonej na Jeziorze Gorzkim wartości. W rezultacie Izrael każe wielu milionom ludzi ponosić koszty swej agresywnej kampanii.

Jest chyba rzeczą oczywistą, że powinien pokryć te straty. Tylko kto go do tego zmusi?

STANISŁAW DĄKUSZA

Taki tytuł nosi artykuł Ryszarda Rowińskiego, drukowany w ostatnim numerze dwutygodnika „Nadodrzie”, ukazującego się w Ziełonej Górze. Autor o Żarach pisze po raz drugi. Pierwszy raz zdarzyło się to w roku 1958, kiedy mało doświadczony reporter „Gazety Zielonogórskiej” napisał „Akcję R” — reportaż, w którym stwierdził, że dla niektórych repatriantów ze Związku Radzieckiego „kraj nasz stał się tylko stacją przesiadkową dla ludzi wyjeżdżających na Bliski Wschód i gdzieś indziej”. Gromy posypały się wówczas na młodego autora. Jak sam o tym pisze, nie doświadczonego reporter „na własnej skórze doświadczył, co to znaczy być uznanym za chłopca do bicia. Zaskoczony tym chłopiec, bity skutecznie, otrzymałszy antysemitkę gębę, stwierdził, że sprawy za daleko poszły, by móc się bronić”.

R. Rowiński znalazł się w Żarach powtórnie i poprosił Maurycego Kajlera — działacza Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce o chwilę rozmowy. Piszemy o tym tak:

Mauryce Kajler zgodził się na taką rozmowę. I dziś po kilku latach od tej chwili spędzonej w „forcie” przy Kłasztornym Zauku, pamiętam treść rozmowy w cztery oczy oraz atmosferę napiętej czujności, stan obłączenia ciążyący nad zwyczajnym biurkiem w gabinecie (...).

Mauryce Kajler napomknął, iż prowadzi się akcję stypendialną wśród uczącej się młodzieży żydowskiej. Zapytałem więc, jakie kryteria stosuje się przy przydziale stypendium. Okazało się, że nie talenti

Co niwiera - inni

W diasporze?

zdolności o tym decydują, a to, że młody człowiek musi kultywować zwyczaje żydowskie, poznawać kulturę żydowską i uczyć się języka ojczew. Zrozumiałem wtedy, że choć jedna z pierwszych monet polskich, z czasów Mieszka I była z napisem w języku hebrajskim, że choć byliśmy swego czasu najbardziej tolerancyjnym narodem w Europie, istnieją jednak pewne trudności natury adaptacyjnej w środowisku żydowskim (...).

Starając się poznać uwarunkowania społeczno-polityczne środowiska żydowskiego na terenie P., dowiedziałem się, że o P. Kajlera, że obywateli polscy pochodzenia żydowskiego, działający w instytucjach demokracji socjalistycznej, z wyboru wszystkich, w tym też Polaków, mają za zadanie reprezentować żydowskie interesy w polskich instytucjach. Byłem tym wyznaniem zaskoczony. Nie wierząc sobie, poprosiłem o potwierdzenie zdania. Zapytałem, czy mogę je podać do publicznej wiadomości? Z uśmiechem powiedział mi: — Próbnij pan, próbuj... Jeśli zezwoli... (...)

Inny problem w tym, czy Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce uprawia na co dzień politykę dezintegracji i izolacji w społeczeństwie żarskim. Jak się zda je, odpowiedź na tak postawione pytanie musi być niestety twierdząca. Siedziba Towarzystwa przy Zauku Kłasztornym, z salą kinową, sceną,

salami klubowymi, czytelnią i biblioteką, cała ta dobrze zorganizowana baza materialna kultury, służy 152 oficjalnie zarejestrowanym członkom i ich rodzinom. Nie korzysta z niej społeczeństwo Żar określa nie szerzej. Prowadzone tam zajęcia, działalność sekcji dramatycznej, wystawiającej sztukę wyłącznie w języku jidysz, sekcja wokalo-muzyczna, grupa nauki języka jidysz, zespół mocnego uderzenia, wszystko to prowadzone przez sprawozdanych z dalekich miejscowości instruktorów, z wyjątkiem grupy językowej, którą prowadzi pewien miejscowy magdżiner, budzić może wśród innych psychiczne opory, kłopotliwe pytania. Bo jakże inaczej potraktować zajęcia Uniwersytetu Ludowego, o których informuje się, że dotyczą historii ruchu robotniczego w carskiej Rosji, historii polskie go ruchu robotniczego, a w środku pomieszczenia, tam gdzie nikt obcy nie zagląda, dopiero precyzuje się temat zajęć, dodając do każdego wykładu uzupełnienie „i rola Żydów” budzić musi różne refleksje. Zaś próba wejścia w merytoryczną działalność, za pytania o to, kto zatwierdził programy, kończy się suchym stwierdzeniem: „proszę się zwrócić z tym do naszego Zarządu Głównego, bo my wszystko uzgadniamy centralnie”.

Istniejąca tu Spółdzielnia im. Bohaterów Getta, zajmująca się szyciem miarowej odzieży — prekursor zaspokożenia

potrzeb rynku na misie i ortaliony, zajmujące się też wyrobem drobniagów z polistyrenu, jak żadna inna organizacja, ko rzystająca z przywilejów, bez cłowych dotacji w postaci maszyn i surowców z zagranicy, w pewnym sensie służy dla za akcentowania gettoowości. Ten akcent na „getto” jest nawet w samej nazwie organizacji. W przeciwieństwie do innych stowarzyszeń typu narodowościowego, działających w naszym kraju, białoruskich, ukraińskich, greckich itp., podkreśla się, że Towarzystwo działa w „Polsce”. Działa w Polsce, ale nie z Polakami. Własne firmy, własne przepisy socjalne, „własne” fundusze, ba nawet własne kolonie dla własnych dzieci! I to podkreślenie jest w moim odczuciu również małym detalem akcentującym obcość, cegielkę do tworzenia geby (...).

Rozumiem tragedię tych, których stan wewnętrzny zmusza do wyboru między patriotyzmem i przywiązaniem do Polski a sympatiami do państwa Izrael. Taki wybór z natury bolesny, jest jednak dla nas zrozumiały. Jednak nie rozumiem, jak w sytuacji, gdy na kraj nasz wylewa się kuby brudnych pompy, gdy organizuje się kampanie oszczerstw, na chłama próbując nas Polaków wpakować do tego samego kotła co hitlerowskich siepaczy, przez imputowanie nam antysemityzmu, dlaczego tak nieliczni obywatele polscy pochodzenia żydowskiego, swoim własnym doświadczeniem, nie określają swojego osobistego stosunku do antypolskiej hecy? Czyżby i za nich musiał podejmować decyzję Zarząd Główny?...

LEKTOR

Młodzież walcząca

Młodzież, świadoma szans, jakie zdobyła w Polsce Ludowej musi mierzyć wysoko, ku celom coraz bardziej ambitnym, a jednocześnie realnym. Musi uczyć się myślenia szerszymi ogólnonarodowymi i ogólnospołecznymi kategoriami, czuć się współodpowiedzialną za losy kraju. Rozbudzeniu takich postaw sprzyja poznanie faktów i ludzi reprezentujących patriotyczne i socjalistyczne tradycje naszego narodu, jego klasy robotniczej, a przede wszystkim samych rówieśników sprzed lat.

Piękną kartę w rewolucyjnej przeszłości młodzieży polskiej stanowi działalność OMTUR — Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Powstał on 45 lat temu w pierwszych miesiącach 1923 r. początkowo jako Centralny Wydział Młodzieży TUR, a później od 1926 r. przekształcając się w samodzielną Organizację Młodzieży TUR. Działała ona pod auspicjami PPS i powierzono jej prowadzenie działalności oświatowej, przede wszystkim w ośrodkach młodzieży robotniczej, w duchu antyklerykalizmu, walki z ciemnotą i reakcją.

W pierwszych latach działania OMTUR dominowała praca oświatowa. Wówczas, gdy cała oświata znajdowała się w rękach klas posiadających, miało to bardzo poważne znaczenie. Młodzież TUR pracowała więc w kółkach samokształceniowych, doskonaliła na kursach fachowych swe umiejętności. Organizowała małe odczyty, propagowała czytelnictwo. Pracowały chóry, zespoły muzyczne, sekcje dramatyczne. Rozwijała się tu

rystyka i sport robotniczy. Na kursach aktywności OMTUR studiowali zagadnienia historii ruchu socjalistycznego, zdobywali podstawowe wiadomości o prawnoustrojowe, poznawali socjalistyczne oświecenie i istoty stosunków społeczno-politycznych w burżuazyjno-obszarniczej Polsce.

OMTUR organizował też badania ankietowe o położeniu młodzieży robotniczej. W 1928 roku przeprowadzono ankietę wśród 1.670 młodych robotników w wieku 18 — 21 lat w Łodzi, Warszawie i Zagłębiu Dąbrowskim. Wyłania się z nich jakże wymowny obraz ówczesnego życia młodych: w jednej izbie mieszło się przeciętnie 4 — 6 osób. Na pytania o oddzielne łóżko odpowiadało: „Śpię w barłogu”, „Gdzie tam oddzielne łóżko?”, „Różnie bywa”, „Śpię w stajni”, „Śpię na wódrach”.

Ogłaszanie wyników takich ankiet wpływało radykalizując na młodzież. Rozpoczęto również akcję organizowania biur ochrony prawnej i zawodowej młodzieży robotniczej. Współpracujący z OMTUR akademicy studiujący prawo, w godzinach wolnych od zajęć uniwersyteckich dyżurowali w lokalach organizacji i udzielali robotnikom porad prawnych. Miało to duże znaczenie ponieważ na pomoc adwokacką zainteresowanych przeważnie nie było stać. Poprzez obozy letnie, wycieczki i występy kół artystycznych OMTUR podjął również próbę dotarcia do młodzieży wiejskiej. Nawiązano współpracę z socjalistycznymi organizacjami mniejszości narodowych. Duży wpływ na młodzież wywierał czołowy przywódca OMTUR Stanisław Dubois, po

seł młodzieży w Sejmie, więzień brzeski, rozwijający ożywiającą działalność polityczną na terenie całego kraju.

Ideologia OMTUR w swoich głównych zasadach nie odbiegała od założeń ideowych PPS. Jednakże koncepcja ograniczenia się jedynie do działalności oświatowo-wychowawczej nie dawała się pogodzić z naturalną dążnością młodzieży do aktywnego uczestniczenia w życiu politycznym. Nie wystarczyła w obliczu rosnącego oburzenia młodzieży na antyludową i zubożającą dla podstawowych interesów narodu antyradziecką politykę rządów burżuazyjno-obszarniczych. Nieomal od samego powstania OMTUR przekraczała więc ramy kulturalno-oświatowe, w jakich działać mieli jej członkowie. Potęgowała się radykalizacja członków i całych organizacji lokalnych OMTUR, które nawiązywały ścisłą współpracę z KZMP. W ten sposób dojrzało zrozumienie potrzeby jednolitej robotniczej. Dochodziło też w wyniku tego do starcia działaczy OMTUR z władzami PPS i „starego TUR”, doszło wreszcie do rozwiązania OMTUR przez kierownictwo PPS w grudniu 1935 r.

Dzięki oporowi wielu organizacji, OMTUR działa jeszcze faktycznie przez pierwsze półrocze 1936 r. W marcu tego roku działacze OMTUR przyłączyli się — obok działaczy KZMP i „Wici” do wspólnej Deklaracji Praw Młodego Pokolenia. Odrodzony po wojnie OMTUR ściśle współpracował z ZWM, z „Wici” i ZMD, a w lipcu 1948 r. połączył się z tymi organizacjami, tworząc ZMP.

JAN SOBCZAK

Ostatnie tygodnie w naszej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej upływają pod znakiem dyplomów. Mury zasłużonej poznańskiej uczelni opuszczają młodzi artyści, których zapewne usłyszymy już wkrótce na estradach koncertowych, w operze lub zobaczymy w szeregu pedagogów. PWSM wydała specjalną książeczkę — program recitali dyplomowych. Było niemożliwością uczestniczyć we wszystkich popisach. Zdam dziś relację z kilku imprez, których udało mi się wysłuchać.

W ramach wieczoru symfonicznego orkiestry studentów PWSM grała J. Kostkówna, wykonując rządzię pojawiającą się na estradach Koncert fortepianowy B-dur Beethovena. Dyplomantka wykazała wnikliwe przygotowanie szczegółów, swobodę techniczną i niemały temperament, oczywiście miarkowany stylem kompozycji (jeszcze na polu mozartowskiej). Podkreślił starannie wypracowany akompaniament, co jest zasługą dyrygenta doc. W. Krzemińskiego, oddanego pedagoga zespołu studentów. Po przerwie wystąpiła grupa perku-

MUZYKA

Absolwenci startują

sistów z klasy wykładowcy J. Zgodzińskiego. Dla wielu słuchaczy wprost szokujący stał się ów, opis 8 muzyków, ze sprawną wirtuozerią odtwarzających ekscytujące rytmy współczesności.

Wśród recitali wokalnych PWSM wyróżniał się dyplom J. Kurkiewicza, która śpiewała obszerny cykl arii i pieśni, prezentując sopran duży, ładnie prowadzoną frazę i spokój interpretacyjny. Wspomnijmy także o utalentowanej klaviesnistce A. Ulrich, grającej imponującą zestawioną repertuar mistrzów starożytności, od Frescobaldiego do Rameau. Z towarzyszeniem orkiestry Filharmoników (pod czujną batutą A. Szeligowskiego) koncertowało 3 pianistów: J. Miranowska, K. Grodzicka i A. Tatarski oraz skrzypaczka J. Gonczarewicz. Tylko brak miejsca nie pozwala na obszerniejsze omówienie tych czterech popisów, z których nie

jeden wart byłby osobnej analizie. Otrzymaliśmy nowy dowód, że w poznańskiej PWSM rodzą się talenty, o których wnet może być głośno w kraju. Myślę tu szczególnie o Grodzkiej i Tatarskim (prymus wieczoru).

W koncercie dyplomantów Liceum Muzycznego im. Karłowicza przedstawiło się aż 10 adeptów. Grali z towarzyszeniem szkolnej orkiestry pod batutą W. Rogala i R. Jankowiaka. Usłyszeliśmy kilku pianistów, skrzypków, klawesistów i oboistów. Zwracało uwagę odwołanie bachowskiego Koncertu na 2 fortepiany, którego I część z muzykalnym zrozumieniem i efektem wykonał D. Radojewski i D. Jęczkowiak. Jedyną wokalistką imprezy była R. Wolniacz, zdradzającą dobre zadatki na przyszłość — w znanej arii z opery „Orfeusz” Glucka.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Państwo Bundeswehra

Dokończenie ze str. 3

hry, trójgłos, który się rozległ w prasie NRF w przeddzień konferencji i zarazem w przeddzień trzeciego czytania ustawy w Bundestagu. Trzej inspektorzy, dobrze świadomi tego, co w bońskiej trawie piszczy, uznali za właściwe zapowiedzieć swoje programy, dotyczące poszczególnych rodzajów broni.

Inspektor wojsk lądowych, generał Josef Moll, eks-pułkownik hitlerowskiemu sztabu generalnego, zapowiedział w całej prasie połączenie swoich formacji, liczących obecnie 278 tysięcy ludzi, z 40 tysiącami tzw. Obrony Terytorialnej, mo

tytuując ten nagły wzrost kadr potrzebą „racjonalniejszego potraktowania zadań”.

Inspektor Bundesmarine, wiec admirał Gert Jeschonnek, ekskomandor-porucznik w sztabie hitlerowskiej administracji, postulował na łamach „FAZ” (123/68) konieczność zmodernizowania niszczycieli i fregat przez wyposażenie ich w pociski zdalnie kierowane, najnowocześniejsze torpedy i w pełni zautomatyzowane dział sterowane radarem. Twierdził ponadto, że czas najwyższy zamówić nową „usprawnioną serię” 12 okrętów podwodnych i uzupełnić bońskie

lotnictwo morskie maszynami typu „Starfighter F-104 G”.

Wreszcie inspektor Luftwaffe, gen. Johannes Steinhoff, eks-płk lotnictwa hitlerowskiego stwierdził w wywiadzie na łamach springerowskiej „Die Welt” (Nr 123/68) gwałtowną potrzebę zakupienia w USA 90 odrzutów typu „Phantom” kosztem przeszło pół miliarda dolarów.

Oto trójgłos inspektorów, który w godzinie ustawodawstwa wyjątkowego zabrzmiał w NRF, jak kiedyś hitlerowskie „Sieg Heil!” demaskując jednocześnie państwo bońskie, jako główne ognisko niepokoju w Europie.

ALEKSANDER PŁACZKOWSKI

konkursowe należy nadsyłać pod adresem teatru „Ateneum”: Warszawa, ul. Jaracza 2 do dnia 30 IX. br. W konkursie mogą jedynie uczestniczyć autorzy sztuk nie wystawianych dotąd na scenach zawodowych. Nagroda wynosi 10.000 zł. Nagrodzona sztuka zrealizowana zostanie w sezonie 1968/69 na scenie „Ateneum”.

WYSTAWA GRAFIKI STUDENCKIEJ

W Salonie Debiutów ZSP przy Klubie „Od nowa” prezentuje swe prace graficzne student. poznańskiej PWSSP Andrzej Kapela. Są to barwne plansze z ograniczania grafiki użytkowej i artystycznej utrzymane w duchu tak modnego

NOTATNIK KULTURALNY

KONKURS DEBIUTU DRAMATURGICZNEGO

Rozpisany został kolejny VIII Konkurs Debiutu Dramaturgicznego organizowany przez warszawski teatr „Ateneum” oraz redakcje: „Trybuny Ludu”, „Życia Warszawy”, „Sztandar Młodych” i dwutygodnika „Teatr”. Prace

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 VI 1968 Nr 132 (7558)

Mały Wyścig Pokoju

Stare Miasto na czele

W niedzielę zakończyła się tradycyjna dziesiąta już z kolei impreza kolarska — Mały Wyścig Pokoju. Jej organizatorami są: redakcja „Expressu Poznańskiego”, WKZZ, POZKOL i dzielnicowe KKFIT. W tym roku MWP zakończył się generalnym sukcesem Starego Miasta. Młodzi kolarze z tej dzielnicy wygrali wyścig zarówno indywidualnie jak i zespołowo.

W klasyfikacji indywidualnej na I miejscu uplasował się Miroslaw Piszcz (Stare Miasto), który wyprzedził Tadeusza Lebizona (powiat), Eugeniusza Niedzielskiego (Nowe Miasto), Piotra Wojtkiewicza (Stare Miasto) i Krzysztofa Poręba (Stare Miasto). Drużynowo wygrało Stare Miasto przed powiatem Poznań, Grunwaldem, Wildą, Jeżycami i Nowym Miastem. Mianem najaktywniejszego kolarza Wyścigu zdobył Marian Kaczmarek (Wilda), który w tegorocznym Małym Wyścigu Pokoju dokonał nie byle jakiej sztuki wygrywając cztery z sześciu etapów.

Uroczystość zakończenia IX Małego Wyścigu Pokoju połączona z rozdaniem nagród odbędzie się 12 czerwca br. o godz. 16 w sali Domu Prasy. (s)

Piłkarski finał na finiszu

Niezwykle interesująca sytuacja wytworzyła się w górnych rejonach tabeli I ligi. Górnik Zabrze po zwycięstwie nad ŁKS-em zbliżył się do prowadzących w tabeli: Ruchu (zremisował z GKS Katowice 2:2) i Legii (przegrała z Polonią Bytom 0:1). Do końca rozgrywek pozostały jeszcze trzy kołowe spotkania i układ tabeli może ulec zmianie. W pozostałych meczach I ligi padły następujące rezultaty:

Wisła — Stal Rzeszów 1:1
Śląsk — Odra 1:0
Pogoń — Szombierki 1:0
Gwardia — Zagłębie 2:1

1. Ruch	23	33:13	49—24
2. Legia	23	32:14	29—14
3. Górnik	23	30:16	44—24
4. Polonia	23	24:22	26—24
5. Zagłębie	23	24:22	24—24
6. Szombierki	23	23:23	35—33
7. Pogoń	23	22:24	20—24
8. GKS	23	21:25	25—31
9. Śląsk	23	20:26	13—20
10. Odra	23	20:26	16—27
11. ŁKS	23	19:27	21—30
12. Stal	23	19:27	20—31
13. Gwardia	23	18:28	30—39
14. Wisła	23	17:29	14—22

II LIGA

Zwycięstwo i porażkę odniosły spotkania zespołów w 21 kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi. Olimpia wygrała z Zawiszą Bydgoszcz 1:0 zaś Lech przegrał z Raciborzem z miejscową Unią 1:4. Rybnicki ROW po zwycięstwie nad MKKS Gdynia zapewnił sobie praktycznie awans do ekstraklasy obok Zagłębia Wałbrzych, które pokonało w niedzielę Unię Tarnobrz 6:2. Poza tym Hutnik wygrał z Wiśnią 4:1, Cracovia z Startem Łódź 2:1, Garbarnia z Górnikiem Wałbrzych 2:0 zaś Victoria zremisowała z Lotnikiem 1:1.

1. Zagłębie	27	40:14	58—23
2. ROW	27	36:18	42—22
3. Garbarnia	27	31:23	35—20
4. Unia Rac.	27	30:24	40—36
5. Zawisza	27	29:25	36—32
6. Olimpia	26	38:24	32—38
7. Unia Tar.	27	27:27	34—32
8. Lech	26	27:25	21—25
9. Hutnik	27	27:27	33—35
10. Start	27	24:30	32—30
11. Cracovia	27	24:30	20—27
12. Górnik	27	23:31	37—36
13. Victoria	27	22:32	25—36
14. Lotnik	27	21:33	27—41
15. MKKS	27	21:33	20—35
16. Wiśnia	27	20:34	19—37

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Niezbyt pomyślnie przedstawia się sytuacja w lidze międzywojewódzkiej. Poznańska Warta przegrała w niedzielę w Kaliszu z miejscową Calisią 0:1 i obecnie ma już 3 punkty straty do prowadzącej tabeli Arkonii Szczecin, która zdobyła punkty walkowerem ponieważ zespół Darzboru nie stawiał się do gry. Poza tym padły wyniki:

Pomorzanin — Budowlani 2:0
Lechia — Bałtyk 0:2
Tur — Zagłębie 2:1
Flota — Dąb 1:0
Victoria — Polonia Byd. 0:3
Polonia Gd. — Olimpia Elbl. 0:0

TABELA

1. Arkonia	25	41	47:13
2. Warta	25	38	53:13
3. Lechia Gdańsk	25	35	46:19
4. Bałtyk Gdynia	25	35	42:23
5. Zagłębie Konin	25	26	29:28
6. Tur Turek	25	26	33:36
7. Polonia Gdańsk	25	25	32:31
8. Flota Gdynia	25	25	17:24
9. Pomorzanin	25	24	39:42
10. Olimpia Elbląg	25	23	29:27
11. Calisia	25	22	34:28
12. Polonia Byd.	25	22	36:34
13. Victoria Sianów	25	20	34:51
14. Budowlani Byd.	25	17	23:37
15. Dąb Dębno	25	13	22:48
16. Darzbor/Szczecinek	25	8	12:74

LIGA OKRĘGOWA

Warta II — Olimpia II 0:1
Sokół Pila — Ravia 0:2
Stella Gd. — Grunwald 1:2
Energetyk — Polonia Pozn. 2:0
Zagłębie II — Polonia Pila 3:1
Lech II — Ostrovia przelozona
W tabeli prowadzi Warta II — 30 pkt. przed Polonią Poznań — 30 pkt. i Lechem II — 29 pkt.

W halach i na stadionach

W Poznaniu rozegrany został półfinałowy mecz w rugby o Puchar Narodów, w którym reprezentacja Polski pokonała silny zespół Maroka. Nasz zespół zakwalifikował się do turnieju finałowego, gdzie spotka się z drużynami Francji, Rumunii i Czechosłowacji.

Na Jeziorku Maltańskim odbyły się Centralne Regaty Juniorów. Wygrał je zespół Gedanii Gdańsk przed Budowlanymi Płock, Trytonem Poznań, Skrą Warszawą i AZS-em Poznań. Z osad poznańskich pierwsze miejsce zajęli — ósemki juniorów; PTW Tryton Poznań, czwórki bez sternika juniorów: AZS Poznań.

XXIII Wyścig Kolarski Dziennika Łódzkiego wygrał Polewiak (LZS „Gryf” Szczecin). Kaczmarek z poznańskiego „Stomila” był czwarty.

Polscy lekkoatleci osiągnęli w ostatnią sobotę i niedzielę kilka dobrych rezultatów: Szewińska skoczyła w dal 6.57, Romanowski przebiegł 200 m w czasie 20,7, Korycki na dystansie 400 m uzyskał 47,3, Wentek wynikiem 485 cm uzyskał najlepszy w tym roku wynik w Polsce w skoku o tyczce, Szordykowski w biegu na 1500 m uzyskał 3.45.5, zaś Boguszewicz na 5 tysięcy metrów — 14.01.2, a Brehmer — 14.01.8.

Piłkarze ręczni Spójni Gdańsk zdobyli puchar PZKRP. W przedostatniej serii turniejów siódemka Spójni pokonała Śląsk Wrocław 23:15 oraz zremisowała z Grunwaldem Poznań 22:22. Przechodząc na Lotwie pięściami Poznań zmierzył się w niedzielę z zespołem Lokomotiwu Daugawpils, przegrywając 8:12. Punkty dla Poznania zdobyli: T. Fies

ke, Grabarek, Caruk i Marcinia. Ten ostatni uznany został za najlepszego pięściarza meczu.

W 1/16 gry podwójnej mężczyzn w międzynarodowych tenisowych mistrzostwach Francji, na ra Gasiorek — Lewandowski przegrał z tenisistami Południowej Afryki Hewittem i Mac Millanem 2:6, 3:6, 0:6.

4 i 23 września br. odbędzie się mecz piłkarski o Puchar Świata. Zmierzą się zdobywcy pucharu Europy — Manchester United oraz zdobywca pucharu Południowej Ameryki — Los Estudiantes (Buenos Aires). W razie konieczności rozegrania trzeciego pojedynku, odbędzie się on w Europie (w Hamburgu lub Amsterdamie).

Wyścig kolarski amatorów Tour de l'Avenir w związku z obecną sytuacją we Francji przelozony został na wrzesień. Wyścig zawodowców — Tour de France odbędzie się od 27 czerwca do 21 lipca.

Piłkarze CSRS zakwalifikowali się do turnieju olimpijskiego, wygrywając w sobotę z ZSRR 3:0. Pierwszy mecz tych drużyn zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 3:2.

Sobiesław Zasada zajął III miejsce w rajdzie Akropolu, będącym kolejną eliminacją do mistrzostw Europy. Zdobycy pierwszych dwóch miejsc Szwed Andersson i Anglik Clark jechali na samochodach Ford Escort. Zasada na Porsche 911.

Podczas mistrzostw szkolnych w lekkoatletyce rozgrywanych w Kalifornii, 17-letni Brown skoczył wzwyż 2.13, a 18-letni Garrison przebiegł 400 jardów 46,7.

W naszym obiektywie

PRZEMYSŁAW W I LIDZE



Drużyna piłkarzy rezerwnych poznańskiego Przemysław, walczyli awans do I ligi. Stoją od lewej: K. Grzybek, Z. Kubiak, E. Filipiak, D. Karman, K. Chruska, K. Stróżyk, H. Kwiatkowska, Z. Wolska. Siedzą od lewej: G. Rakowska, B. Wolska, E. Jankowiak.

STRZAŁ NA BRAMKĘ



Ostatnie spotkanie w ramach turnieju finałowego piłkarskiego Przemysław rozegrane z Odmętą Katowice, przegrywając 9:16. Na zdjęciu: zawodniczka Przemysław — D. Karman strzela na bramkę Odmęty.

ULICZNY WYŚCIG



Dobry propagandą kolarstwa są wyścigi uliczne, których w Poznaniu jest stanowczo zbyt mało. Jeden z nich odbył się w sobotę na Wildzie, gdzie startowali juniorzy z Warty, Lecha i Stomila.

Fot. (3) — K. Przychodźniak

Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu.

OFERUJE USŁUGI w następującym zakresie:

- REMONT I MONTAŻ INSTALACJI ODGROMOWYCH ZNORMALIZOWANYCH.
- MALOWANIE KONSTRUKCJI DREWNIANYCH FARBAMI OGNIODROCHNOYMI.

Poza wyżej wymienionymi Zakład wykonuje wszelkie usługi w zakresie konserwacji naprawy i remontu sprzętu p. poż.

Zlecenia na rok bieżący i lata następne prosimy kierować pod adresem: Poznań, ul. Kantaka nr 4.

Informacje telefoniczne uzyskać można pod nr nr 5-01-82, 5-01-83.

K3456

ZŁOTY I SREBRNY

najlepiej sprzedasz w sklepie „VERITAS”.

Od 8 stycznia 1968 roku podwyższone ceny skupienia srebra o ca 22 proc. w próbie 800.

Wprowadzamy skup srebra przem. od ludności.

Poznań, ul. Kantaka 10.

K3885

Praca

Potrzebne 2 dziewczarki - silny tylko kwalifikowane (obsługa maszyn ręcznych). Engle 16. 230029

Przyjmę monter - spawacza centralnego ogrzewania oraz ucznów. Zgłoszenia: Poznań, Jeżycka 4 m. 1. 230029

Zakład fotograficzny poszukuje retuszerów do prac zleconych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23146K.

Solidna, lubiąca dzieci gospośka (chętnie z prowincji) do 4-osobowej rodziny z całkowitym utrzymaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kubicki 10. Dzierżyńskiego 101 m. 10. 24720G

Nauka

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 24457F

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 23257F

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichon, Poznań, Matejki 68 m. 7 - skupuje stale włosy ludzkie cięte. 21406K

Kupię balans 3 tony, blachę lub taśmę 0,5 do 0,6 mm, drut sprężynowy 1 do 1,3, drut zwykły 1,5 do 2. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 22911G

Kupię tusz zagraniczny do długopisów. Wiadomość: tel. 551-57. 22954G

Kupię piec węglowo-gazowy biały szafkowy. Gazowa strona względnie przystawki węglowa biała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23021G

Kupię 11 m' płytek łazienkowych (niemieckich czeskich). Tel. 67-19-16. 23102G

Sprzedaj

Wózki dziecięce nowoczesne - poleca Wytwórnia Dzierżyńskiego 37. dawniej Polwińska. 23194K

Nowoczesny wózek, tanio sprzedam. Chłapowski 28 m. 17. 23023K

Planino, dobre, korzystnie sprzedam. Walkowiak, Poznań, ul. Lodo-wa 13, godz. 14-17. 22849G

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Technikum Ogrodnictwa oraz Technikum Rolnicze w Lesznie - przyjmą od 1 września 1968 r. następujących NAUCZYCIELI:

- jednego nauczyciela języka polskiego,
- jednego nauczyciela matematyki,
- jednego nauczyciela mechaniki rolnictwa,
- dwóch nauczycieli wychowawców do internatu.

Wymagane wyższe wykształcenie oraz przygotowanie pedagogiczne.

K3972

Dyrekcja

Przedsiębiorstwo

Robót Instalacyjno - Montażowych

Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

ul. Strzeszyńska nr 46/50

Z A W I A D A M I A, że

DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY

nagród z funduszu zakładowego

za rok 1967.

Odwolania w sprawie podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane przez Radę Robotniczą w terminie do dnia 15 czerwca 1968 roku.

K4173

Przetargi

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów z siedzibą w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 - zapraszają DO SKŁADANIA OFERT PRZETARGOWYCH na przerób galwaniczny galanterii samochodowej do samochodów „Warszawa” dla zaspokojenia potrzeb n. produkcji w ilości 200 kpl. detali miesięcznie - w okresie III i IV kw. 1968 roku.

Oferty, w których należy podać ceny za jednostkę detalu, należy składać do dnia 12. VI. br. w sekretariacie Zakładu z uwidocznieniem na załączony kopercie napisu „Przetarg”.

Komisjynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. VI. 1968 r. o godz. 8 w Dziale Zaopatrzenia PZNS.

Do wzięcia udziału w przetargu wzywa się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, zaopatrzenia i zbytu oraz prywatne.

Składając ofertę z sektora nieuspołecznionego zobowiązani są do złożenia wadium przetargowego w wysokości 10 proc. wartości oferowanej usługi przerobu III i IV kwartału br. w terminie do dnia 11. VI. br. - wpłaty bankowej wzgl. 12. VI. br. - do kasy Zakładu.

Blizszych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia PZNS - telefon 338-62.

Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K4257

Wytwórnia

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele, poleca Chojnacki 12. Poznań, Zbąszyńska 12. 24411F

Sprzedam sumator elektryczny marki „Olivetti” fabrycznie nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22941G.

Sprzedam wóz konny (platformę). Poznań, Główna, ul. Gnieźnieńska 1. 23153G

Sprzedam rewolwerówkę używaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22957G.

Nutrie „Standardy”, króliki rasowe (baran francuski biały) sprzedam. Mosina, ul. Sremska 66. 22964Z

Wózki dziecięce

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 22145G

Plug ciagnikowy zetorowski sprzedam. Lemiński, Września - Przyborki. 557P

Wózki dziecięce, szklanki, kieliszki, ozdobne figurki poleca Lesiński - Żydowska 33. 22006G

Maszyny do szycia „Singer” oraz motorower „Simson” sprzedam. Poznań, Grochowska 10. 22885G

Sprzedam „Pannonię” 250 ccm, w bardzo dobrym stanie. Kazimierz Przybysz, Poznań, plac Waryńskiego 2 m. 14. 22937E

Wtryskarke do polistyrenu oraz kompletne przyrządy do produkcji lamp stopu i trójdzielne i inne akcesoria samochodu sprzedam. Poznań, Żeromskiego 7. 24523E

Volvo 144, nowe, biały (wersja eksportowa) - sprzedam. Warszawa, tel. 19-93-42. K399F

Jawę 350, ostatni model sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 16 m. 12, od godz. 16. 22983G

Sprzedam motocykl 600 ccm z przyczepką, w dobrym stanie oraz garaż blaszany orzeźniony 2,5 x 3 m. Poznań, Szamarzewskiego 11 m. 28. 22983G

Kamerę, projektor, nowe - sprzedam. Głogowska 111 m. 10. 23091G

Ogródek działkowy, altana, drzewa. Chociszewskiego - odstąpię. Głogowska 111 m. 10. 23092G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Technikum Budowlane nr 1 w Poznaniu

ulica Rybaki 17 - telefon 533-67

OGLASZA NABÓR

na rok szkolny 1968/69 do klasy pierwszej na nowo otwartą specjalność:

BUDOWNICTWO WODNE

Szkolenie na tej specjalności trwa 5 lat.

Przyjmują się CHŁOPCÓW, którzy ukończyli 8 klas szkoły podstawowej.

Examin wstępny obejmuje: język polski, matematykę i rysunek odręczny.

Uczniowie osiągający pozytywne wyniki w nauce mogą uzyskać stypendium, a zamieszcowi - miejsce w internacie.

Blizszych informacji udzieli 1 zgłoszenia przyjmuje - SEKRETARIAT SZKOŁY w godzinach od 9 do 15.

K3796

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Technikum Ogrodnictwa oraz Technikum Rolnicze w Lesznie - przyjmą od 1 września 1968 r. następujących NAUCZYCIELI:

- jednego nauczyciela języka polskiego,
- jednego nauczyciela matematyki,
- jednego nauczyciela mechaniki rolnictwa,
- dwóch nauczycieli wychowawców do internatu.

Wymagane wyższe wykształcenie oraz przygotowanie pedagogiczne.

K3972

Dyrekcja

Przedsiębiorstwo

Robót Instalacyjno - Montażowych

Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

ul. Strzeszyńska nr 46/50

Z A W I A D A M I A, że

DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY

nagród z funduszu zakładowego

za rok 1967.

Odwolania w sprawie podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane przez Radę Robotniczą w terminie do dnia 15 czerwca 1968 roku.

K4173

Przetargi

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów z siedzibą w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 - zapraszają DO SKŁADANIA OFERT PRZETARGOWYCH na przerób galwaniczny galanterii samochodowej do samochodów „Warszawa” dla zaspokojenia potrzeb n. produkcji w ilości 200 kpl. detali miesięcznie - w okresie III i IV kw. 1968 roku.

Oferty, w których należy podać ceny za jednostkę detalu, należy składać do dnia 12. VI. br. w sekretariacie Zakładu z uwidocznieniem na załączony kopercie napisu „Przetarg”.

Komisjynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. VI. 1968 r. o godz. 8 w Dziale Zaopatrzenia PZNS.

Do wzięcia udziału w przetargu wzywa się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, zaopatrzenia i zbytu oraz prywatne.

Składając ofertę z sektora nieuspołecznionego zobowiązani są do złożenia wadium przetargowego w wysokości 10 proc. wartości oferowanej usługi przerobu III i IV kwartału br. w terminie do dnia 11. VI. br. - wpłaty bankowej wzgl. 12. VI. br. - do kasy Zakładu.

Blizszych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia PZNS - telefon 338-62.

Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K4257

Wytwórnia

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele, poleca Chojnacki 12. Poznań, Zbąszyńska 12. 24411F

Sprzedam sumator elektryczny marki „Olivetti” fabrycznie nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22941G.

Sprzedam wóz konny (platformę). Poznań, Główna, ul. Gnieźnieńska 1. 23153G

Sprzedam rewolwerówkę używaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22957G.

Nutrie „Standardy”, króliki rasowe (baran francuski biały) sprzedam. Mosina, ul. Sremska 66. 22964Z

Wózki dziecięce

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 22145G

Plug ciagnikowy zetorowski sprzedam. Lemiński, Września - Przyborki. 557P

Wózki dziecięce, szklanki, kieliszki, ozdobne figurki poleca Lesiński - Żydowska 33. 22006G

Maszyny do szycia „Singer” oraz motorower „Simson” sprzedam. Poznań, Grochowska 10. 22885G

Sprzedam „Pannonię” 250 ccm, w bardzo dobrym stanie. Kazimierz Przybysz, Poznań, plac Waryńskiego 2 m. 14. 22937E

Wtryskarke do polistyrenu oraz kompletne przyrządy do produkcji lamp stopu i trójdzielne i inne akcesoria samochodu sprzedam. Poznań, Żeromskiego 7. 24523E

Volvo 144, nowe, biały (wersja eksportowa) - sprzedam. Warszawa, tel. 19-93-42. K399F

Jawę 350, ostatni model sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 16 m. 12, od godz. 16. 22983G

Sprzedam motocykl 600 ccm z przyczepką, w dobrym stanie oraz garaż blaszany orzeźniony 2,5 x 3 m. Poznań, Szamarzewskiego 11 m. 28. 22983G

Kamerę, projektor, nowe - sprzedam. Głogowska 111 m. 10. 23091G

Ogródek działkowy, altana, drzewa. Chociszewskiego - odstąpię. Głogowska 111 m. 10. 23092G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Technikum Budowlane nr 1 w Poznaniu

ulica Rybaki 17 - telefon 533-67

OGLASZA NABÓR

na rok szkolny 1968/69 do klasy pierwszej na nowo otwartą specjalność:

BUDOWNICTWO WODNE

Szkolenie na tej specjalności trwa 5 lat.

Przyjmują się CHŁOPCÓW, którzy ukończyli 8 klas szkoły podstawowej.

Examin wstępny obejmuje: język polski, matematykę i rysunek odręczny.

Uczniowie osiągający pozytywne wyniki w nauce mogą uzyskać stypendium, a zamieszcowi - miejsce w internacie.

Blizszych informacji udzieli 1 zgłoszenia przyjmuje - SEKRETARIAT SZKOŁY w godzinach od 9 do 15.

K3796

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Technikum Ogrodnictwa oraz Technikum Rolnicze w Lesznie - przyjmą od 1 września 1968 r. następujących NAUCZYCIELI:

- jednego nauczyciela języka polskiego,
- jednego nauczyciela matematyki,
- jednego nauczyciela mechaniki rolnictwa,
- dwóch nauczycieli wychowawców do internatu.

Wymagane wyższe wykształcenie oraz przygotowanie pedagogiczne.

K3972

Dyrekcja

Przedsiębiorstwo

Robót Instalacyjno - Montażowych

Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

ul. Strzeszyńska nr 46/50

Z A W I A D A M I A, że

DOKONANO PODZIAŁU I WYPŁATY

nagród z funduszu zakładowego

za rok 1967.

Odwolania w sprawie podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane przez Radę Robotniczą w terminie do dnia 15 czerwca 1968 roku.

K4173

Przetargi

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów z siedzibą w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 - zapraszają DO SKŁADANIA OFERT PRZETARGOWYCH na przerób galwaniczny galanterii samochodowej do samochodów „Warszawa” dla zaspokojenia potrzeb n. produkcji w ilości 200 kpl. detali miesięcznie - w okresie III i IV kw. 1968 roku.

Oferty, w których należy podać ceny za jednostkę detalu, należy składać do dnia 12. VI. br. w sekretariacie Zakładu z uwidocznieniem na załączony kopercie napisu „Przetarg”.

Komisjynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. VI. 1968 r. o godz. 8 w Dziale Zaopatrzenia PZNS.

Do wzięcia udziału w przetargu wzywa się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, zaopatrzenia i zbytu oraz prywatne.

Składając ofertę z sektora nieuspołecznionego zobowiązani są do złożenia wadium przetargowego w wysokości 10 proc. wartości oferowanej usługi przerobu III i IV kwartału br. w terminie do dnia 11. VI. br. - wpłaty bankowej wzgl. 12. VI. br. - do kasy Zakładu.

Blizszych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia PZNS - telefon 338-62.

Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K4257

Wytwórnia

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele, poleca Chojnacki 12. Poznań, Zbąszyńska 12. 24411F

Sprzedam sumator elektryczny marki „Olivetti” fabrycznie nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22941G.

Sprzedam wóz konny (platformę). Poznań, Główna, ul. Gnieźnieńska 1. 23153G

Sprzedam rewolwerówkę używaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22957G.

Nutrie „Standardy”, króliki rasowe (baran francuski biały) sprzedam. Mosina, ul. Sremska 66. 22964Z

Wózki dziecięce

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 22145G

Plug ciagnikowy zetorowski sprzedam. Lemiński, Września - Przyborki. 557P

Wózki dziecięce, szklanki, kieliszki, ozdobne figurki poleca Lesiński - Żydowska 33. 22006G

Maszyny do szycia „Singer” oraz motorower „Simson” sprzedam. Poznań, Grochowska 10. 22885G

Sprzedam „Pannonię” 250 ccm, w bardzo dobrym stanie. Kazimierz Przybysz, Poznań, plac Waryńskiego 2 m. 14. 22937E

Wtryskarke do polistyrenu oraz kompletne przyrządy do produkcji lamp stopu i trójdzielne i inne akcesoria samochodu sprzedam. Poznań, Żeromskiego 7. 24523E

Volvo 144, nowe, biały (wersja eksportowa) - sprzedam. Warszawa, tel. 19-93-42. K399F

Jawę 350, ostatni model sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 16 m. 12, od godz. 16. 22983G

Sprzedam motocykl 600 ccm z przyczepką, w dobrym stanie oraz garaż blaszany orzeźniony 2,5 x 3 m. Poznań, Szamarzewskiego 11 m. 28. 22983G

Kamerę, projektor, nowe - sprzedam. Głogowska 111 m. 10. 23091G

Ogródek działkowy, altana, drzewa. Chociszewskiego - odstąpię. Głogowska 111 m. 10. 23092G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

Sprzedam spiesznie Fiat 1100 4-osobowy, w dobrym stanie. Cena - 14.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22989G.

Sprzedam Syrenę 103 - stan idealny. Poznań, ul. Przemysłowa 70 - Grobelny. 23059G

Kupię nową Warszawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23073G.

Sprzedam samochód - Pick-up - Warszawa, w dobrym stanie. Bolesław Adamczyk, Września, ul. 22 Stycznia 37. 23115G

Sprzedam okazjonalnie Warszawę, snopowiazakę WC 2, Matuszewski, Konarskie, p-ta Kornik. 23132G

Sprzedam „Moskwicę 407”. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 23139G

Samochody

Sprzedam „Syrenę 104” nową z PKO. Poznań, Żagrobła 5 m. 5. 23162G

TEATRY

POLSKA — g. 19 „Tango”; NO-WY — g. 19 „Dwaj panowie z We-rony”; OPERA — g. 20 Koncert Ze-
spółu Muzyki Dawnej; OPERET-
KA — nieczynna; MARCINEK —
g. 11 i 17 „O Kasi, co gąski zgubi-
ła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 13.30, 15.30, 17.30 „Jeden
przeciw wszystkim” (USA 14 l.);
g. 19.30 DFK „Kamera” (seans
zamkn.); APOLLO — g. 10, 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Panowie z kom-
pleksami” (włosko-franc. 16 l.);
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Mój
przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g.
18, 20.15 „Fantomas wraca”
(franc.-włoski 14 l.); CZTERNAS-
KA — nieczynna; GONG — g. 10
„Niezwykła pogoń” (radz. 10 l.);
g. 12, 16, 18, 20 „Lekarstwo na mi-
łość” (pol. 14 l.); GRUNWALD —
g. 17 „Święta wojna” (pol. 11 l.);
g. 19.30 „Głaska skóra” (franc. 16
l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Zdra-
dziecki strzał” (radz. 11 l.); g. 18,
20.15 „Cierpkie głogi” (USA 16 l.);
HUTNIK — nieczynna; KOSMO-
S — g. 18 „Odwet kapitana Lesza”
(jug. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20
„Drugi tor” (NRD 12 l.); MINIA-
TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Pa-
rasolki z Cherbouga” (franc. 14
l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Ringo Kid” (USA 14 l.);
OSIEDLE — g. 18, 20 „Kłopoty z
miłością” (NRD 14 l.); PANCER-
NIAK — g. 17.30 „Ostatni etap”
(pol. 14 l.); g. 20 „Klub kawale-
rów” (pol. 16 l.); PALACOWE —
g. 12.30, 15, 17 „Czarodziejska lam-
pa Alladyna” (7 l.); g. 19 „Pożegna-
nie z filmem”; „Śłodkie życie”
(włoski 18 l.); PRZYJAZN — nie-
czynna; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16,
18, 20 „Winnetou” (III cz. NRF-
jug. 11 l.); RUSALKA (Swarzędz)
— nieczynna; SCALA — g. 17
„Wolga, Wolga” (radz. 11 l.); g.
19 „Ogniomistrz Kalen” (pol. 16
l.); TECZA — g. 17.30, 19.30 „Uro-
cza gospodyni” (USA 11 l.); WAF-
TA — g. 10 „Piotruś partyzant”
(jug. 11 l.); g. 12.30, 15, 17.30, 20
„Lemoniadowy Joe” (czeski 14 l.);
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
nieczynna; WILDA — g. 10, 13 „Bo
haterowie Telemarku” (ang. 14 l.);
g. 17.30, 20 „Kobieta jest kobietą”
(franc. 18 l.); WRZOS (Luboń) —
g. 19 „Potem nastąpi cisza” (pol.
14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczyn-
na; FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Piękno Włoch”.

MUZEA

Muzeum Archeologiczne (Wodna
27) — nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe „Aleje Marcinkowskie
go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
— g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-18.
Muzeum Rolnictwa (Szreniawa
k/Poznań) — g. 10-17.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Salon
Wiosenny” — g. 10-19 (do 20. VI.).
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
Fr. Bartoszek — wystawa w 25-le-
cie śmierci artysty i żołnierza —
g. 10-18 (do 7. VI.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
1) „Dziecko w fotografii” — Kazi-
mierza Przychodźki, 2) „An-
tarktyda” — wystawa fotograficz-
na R. Czajkowskiego — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „150 rocz-
nica urodzin K. Marksa” — g.
9-19.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „W 120 rocznicę Wiosny
Ludów” — g. 10-18.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia —
chirurgia, internia, okulistyka (ul.
Walki Młodych 7, tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20) wypadki uliczne
tel. 99, nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 666-66; dla m. Poznania
porady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i
Ugory 18 — (cała doba).
Ambulatoria: internistyczne i pe-
diatryczne (Szpital Miejski im.
Strusia — Izba Przyjęć, ul. Walki
Młodych 7) — czynne całą dobę,
stomatologiczne (Miejska Przy-
chodnia Specjalistyczna, ul. Chu-
doby 9) — g. 18-7, niedz. i święta
— całą dobę chirurgiczne I — ul.
Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę;
chirurgiczne II, ul. Kasprzaka nr
16, tel. 623-55 całą dobę.
„Telefon Zaufania” Nr 588-87
czynny całą dobę (al. Marcinkow-
skiego 20) — dyżurujący lekarz
psychiatra.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kościuszki 106) telefon 566-66 —
dla powiatu poznańskiego.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11
(czynna całą dobę), Główna 53, Sta-
rołęcka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248), tel. 67-24-14,
od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz
(do g. 17): 7.45 „Błękitna szta-
feta”; 8.20 „Przed zielonągor-

Zabawa, jakiej nie było

Dokończenie ze str. 1

bawili się jednak doskonale
podczas prezentowania psich
umiejętności. Zwyciężyli: „Di-
na” i „Szarik”. Ich właściciele-
ki: Halinka Nowakowska i
Grażyna Kędziora otrzymały
nagrody książkowe. Pozostałe
dzieci — słodczyce. Wszystkim
psom podano cielece kości.

W godzinach popołudnio-
wych deszcz przeszkodził nie-
stety, w kontynuowaniu pro-

W sumie dwudniowa impre-
za, z okazji Międzynarodowe-
go Dnia Dziecka, zdała egza-
min. Dzieci bawiły się egzo-
nale, a o to przecież organi-
zatorom chodziło. (an)

Doskonale wypadł popis gimna-
styki artystycznej w wykonaniu
dziewcząt z Pałacu Kultury. Ten
punkt programu cieszył się szcze-
gólną sympatią publiczności.

Fot. (3) — K. Przychodźki



Te dwa pieski zmę-
czone popisami na
estradzie odpoczy-
wają u nóg swoich
właścicieli.



Zespół muzyczno-wo-
kalny „Poznańskie
Koziołki” przy ZNTK
gra na rozmaitych
instrumentach i co
najważniejsze do-
brzel

gramu artystycznego. Z tego
też powodu nie zakończono
„Spotkania z piosenką”. Nato-
miast nieco później gdy deszcz
ustał, znowu tłumy przybyły
na cytadelę. Tak, że zapowie-
dziany program, z wyjątkiem
występu Zespołu Pieśni i Tań-
ca „Wielkopolska” przy Pała-
cu Kultury, przebiegał bez za-
kłóceń. Dużymi brawami na-
gradzano występy zespołów
muzyczno-wokalnych z Tech-
niów: Poligraficzno-Księgar-
skiego i Handlowego. Wieczór
ny „Koncert na dobranoc”, w
którym wystąpili artyści scen
poznajskich, cieszył się także
powodzeniem. Dzieci nato-
miast burzą oklasków powita-
ły na estradzie Zofię Racibors-
ką z telewizyjnym Jackiem i
Agatką, a także pięknym psem.

Z wdziękiem wykonywały dzie-
częta z KS „Energetyk” popisy gi-
mnastyki artystycznej.



skim festiwalem”; 8.25 „Dla ka-
żdego coś milego”; 8.44 Konc.
życzeń; 9 Dla kl. IV „Pomagajmy
ale mądrze” opow.; 9.40 Dla przed-
szkoli „O Janku Rozczochranku”
słuch.; 10 „Komedianci” fragm. 2,
pow.; 10.20 „Konc. rozrywk. wyk.
Ork. PR i TV pod dyr. St. Hasa;
10.50 „Dr Zabiński przed mikrofo-
nem”; 11 Dla kl. VIII Cykl: „Wy-
chowanie obywatelskie”. „Trzy
podstawowe zasady”; 11.20 Gra
Ork. Mandolinistów; 11.49 „Rodzi-
ce a dziecko”; 12.10 „Koncert z
polonezem”; 13 Dla kl. V i VI
„Muzyka, którą lubicie”; 13.25 „Na
swojską nutę”; 13.40 „Wiecej, le-
piej, taniej”; 14 „Wesoly auto-
bus”; 15.10 Spotkanie z piosenką
radziecką; 15.30 Dla dzieci star-
szych: „co i jak majstrujemy”;
16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18
Konc. rozrywk.; 18.40 Muz. i Ak-
tualn.; 19.20 „Mój dom, moje osie-
dle”; 19.35 Recital organowy; 20.40
Studio klasyczne; „Wdowa z Efe-
zu” komedia; 21.40 Kompozytor i
jego piosenki; 22 Felieton Red.
Spół.; 22.10 Odpowiedzi z różnych
szuflad; 22.25 „Tanece rendez-
vous”; 23.15 Z nagrań Antala Do-
rati; 0.10-3 Program nocny z Ka-
towic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.05 Po jednej piosen-
ce; 8.45 „Rytm i piosenka”; 9.35 Z ży-
cia ZSRR; 9.55 Franc. muz. balet-
owa; 10.29 „Ocalenie Soroki” —
fragm. pow.; 10.55 Z twórczości P.
Czajkowskiego; 13 Czas dobrych
gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą
— my odpowiadamy; 13.25 „Nim
się książka ukaże” fragm. pow. pt.
„Pamięć serca”; 13.45 Polskie tań-
ce ludowe; 14.10 Z muz. słowiań-
skiej; 14.45 „Błękitna sztafeta”;
15 „Co się wam w tej audycji naj-
bardziej podoba”; 15.30 Piosenki
żołnierskie; 15.50 „Nad Nilem, Jo-
rdanem, Eufratem”; 17.10 „Listy

spod lipy” felieton; 17.20 „Piosen-
ki i melodie estrady”; 17.50 Ko-
mentarz Wł. Goszczyńskiego; 18.10
„Lato młodych”; 18.30 Aktualne
wydarzenia nauki; 18.45 Kurs j.
ang.; 19.07 Alfabet ork. rozrywk.
— Ork. Don Costy; 19.30 „Dwa mi-
liony dolarów” reportaż literacki;
19.53 Studio Piosenki; 20.20 Konc.
Ork. PR pod dyr. St. Rachonia;
22.20 „Leśną lawadę” — aud.
literacka; 22.40 Nowy sukces muz.
polskiej na Międzynar. Trybunie
Kompozytorów w Paryżu — W.
Lutosławski; II Symfonia; 23.15
„Przełady i poglądy”; 23.25 Ma-
gazyń Polskiej Federacji Jazzo-
wej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30
8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz:
17.05 Piosenki — mistrzów piosen-
ki; 17.30 „Saga rodu Volsungów”
— 3 odc. książki; 17.40 Twórcy pio-
senek — R. Poznański; 18 Eks-
pressem przez świat; 18.05 Szczeci-
ński radiokuter — „Morska balet-
ka”; 18.25 Spotkanie na szczycie
— Count Basie i Sammy Davis Ju-
nior; 18.49 L. van Beethoven —
Uwertura „Poświęcenie domu”; 19
Mała encyklopedia wielkiego dra-
matu — M. Gogol; 19.30 Gdy wspo-
mnę lata dzieciństwa; 20 Serwis,
panie chieł — gawęda; 20.20 Nowe,
nowsze i najnowsze; 21 Od zachodu
do wschodu słońca; 21.20 Piór-
kiem tibia — tel. muzyczny; 21.40
„Monolog pod narkozą” — humo-
reska; 21.50 Opera G. Rossini’ego
„Kopciuszek”; 22.07 Gwiazda sied-
miu wieców — The Beach
Boys; 22.15 Co wieczór powieść —
10 odc. „Niewidzialnego człowie-
ka”; 22.40 Piosenki sprzed kamery;
23 Źródła poezji amerykańskiej —
Edgar Allan Poe; 23.05 „Muzyka
noca”; 23.50 Śpiewa Pat Boone.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.40 — „Lizzi, gola!” —
film fab. prod. USA: 10-10.15 —
Program szkolny: „Na drogach i
szosach”; 11-11.20 — Dla kl. IV:
„Tam gdzie rośnie winogrona”;
12 — Dla kl. II: „Kończy z da-
lekich krajów” 12.30-13.05 — Przy

Ostatnie przygotowania

Hotele, handel, gastronomia i imprezy w okresie MTP

Już za parę dni otwarcie 37 Międzynarodowych Targów —
wielkiej imprezy polskiego handlu zagranicznego. Na wczoraj-
szym posiedzeniu Miejskiej Komisji Koordynacyjnej d.s.
MTP poinformowano, że dla gości przygotowano m. in.
23.800 kwatery, w tej liczbie 12.500 prywatnych. W tym roku
zgłoszono dla cudzoziemców o 1000 miejsc więcej niż w ub.
roku. Zapewniono też kwatery dla indywidualnych turystów
krajowych i zagranicznych oraz wycieczek. Do wczoraj za-
rejestrowano już ponad 3300 osób przybyłych z zagranicy.

Wszystkie drogi prowadzące
do Poznania pełne są samocho-
dów z obcą rejestracją. Dla
ogromnej masy samochodów
zwiększono więc liczbę tym-
czasowych parkingów, która
według przewidywań organiza-
torów powinna być wystarczają-
ca. Na życzenie zagranicz-
nych kierowców przy wjazd-
dach do miasta pojawiają się ta-

blice informujące o miejscach
parkingowych. Zgodnie też z
zapewnieniami udostępniona
zostanie do ruchu kołowego
przebudowywana jeszcze ul.
Roosevelta, na odcinku od
Mostu Teatralnego do ul. Po-
znańskiej.

Odpowiednio przygotowano
także na przyjęcie gości ho-
tele. Ujednolicieni uległa na
przykład we wszystkich hote-
lach doba, która obecnie roz-
poczyna się od godz. 14. Jak
wiadomo, do tej pory innowa-
cja ta obowiązywała tylko w
hotelach „Orbis”.

Wystawa rzeźby plenerowej

W dniu 5 bm. (środa), o go-
dzinie 14, na skwerze obok ho-
teli „Merkury” przy ul. Roose-
velta zostanie otwarta wysta-
wa rzeźby w plenerze. Wysta-
wa, podobnie jak w roku ubie-
głym, będzie trwała w okresie
Międzynarodowych Targów Po-
znańskich. W skład ekspozycji
wejdzie 20 rzeźb, których au-
torami są znani artyści rzeź-
biarze należący do poznań-
skiego Okręgu ZPAP. (na)

Poznańska gastronomia i
handel też przygotowały się
na okres wzmożonego ruchu.
Na Starym Rynku przez cały
czas trwania Targów — do
godz. 19 będzie można doko-
nywać zakupów na tzw. „jar-
marku świętojańskim”. Na
straganach będą prezentowały
swoje wyroby wszystkie bran-
że handlowe. Znajdą się tu
nie tylko artykuły spożywcze,
słodczyce i książki, ale także

Echa Dnia Dziecka

Dom Kultury MO wzorem
lat ubiegłych przygotował w
niedzielę całodzienną imprezę
dla dzieci funkcjonariuszy Mi-
licji Obywatelskiej. Najwcze-
śniej bawili się najmłodsi. Naj-
pierw obejrżeli występy swych
kolegów z zespołu baletowego
i posłuchali akordeonistów z
zespołów młodzieżowych Do-
mu Kultury MO, później roz-
wiązywali konkursy walczące o
nagrody. A nagród było mnó-

stwo. Każde dziecko wychodzi
ło obdarowane.

Największym zainteresowa-
niem dzieci starszych cieszyły
się konkursy dotyczące 25 le-
cia Wojska Polskiego i 25 le-
cia klubu sportowego „Olim-
pia”. Wiele radości wywołały
spotkania z panią Z. Racibors-
ką, która dwukrotnie w ciągu
dnia odwiedziła klub. W sumie
była to udana impreza, za któ-
rą należą się organizatorom
słowa podziękowania. (g)

W sobotę otwarto przy przed-
szkolu MPK przy ul. Gajowej
ogródek jordanowski, wykona-
ny w czynie społecznym przez
pracowników tegoż przedsię-
biorstwa i członków ich rodzin
oraz zatrudnionych w „Mosto-
stalu”. Pracownicy wykonali
też systemem gospodarczym
rozmaite zabawki, które wrę-
czyli dzieciom. (b)

Również dzieci Szkoły Pod-
stawowej nr 89 na Winiarach
szczególnie radośnie przeżywa-
ły swoje doroczne święto. Już
w przeddzień doznały niema-
łych emocji na spotkaniu ze
znanym kolarzem Zenonem
Czechowskim, którego mło-
dsze rodzeństwo Joanna i Rysiu
również uczęszczają do tej
szkoły.

Sobotnie święto było wypeł-
nione imprezami od rana do wie-
czora. Były więc zawody spor-
towe, pochód przebiegających
ulicami Winiar, a na zakoń-
czenie ognisko harcerskie. Mło-
dzież ze starszych klas rozbiła
3-dniowy biwak w Strzeszynie.
Różnymi imprezami, któ-
rych było ponad 20, sprawnie
kierowali harcerze pod kierun-
kiem szczerpewego M. Świta.
(b)

INFORMUJEMY

„Polska a Iran” — to tytuł pre-
lekcji red. W. Porzyckiego z re-
dakcji „Głosu Wielkopolskiego”
dzisiaj, o godz. 18, w Klubie Mię-
dzynarodowej Prasy i Książki, ul.
Ratajczaka 39.

Zgłoszenia kandydatów na kursy
przygotowawcze na wyższe ucze-
lnie przyjmują Uniwersytet
Robotniczy ZMS do 5 bm. Zapi-
sy — ul. Nowowiejskiego 29, godz.
15 — 18, tel. 519-97.

„Uwaga, dziecko na drodze!” —
to tytuł prelekcji przedstawiciele-
la Komendy Ruchu Drogowego
MO dzisiaj, o godz. 18, w Klubie
SD i „JKP”, pl. Wolności 5.

Zespół „Maseczka” wystąpi z
przedstawieniem pt. „Pójdźmy
sobie daleko” 4, 5 i 6 bm. o godz.
17 w sali Domu Kultury Druka-
rza, ul. Inżynierska 10 dla dzieci
pracowników poligrafii.

Na spotkanie z autorami oraz
omówienie Salonu Wiosennego za
prasza PTF dzisiaj, o godz. 19 do
salonu przy ul. Paderewskiego 7.

Na koncert w wykonaniu zesp-
łu Państwowej Filharmonii zapra-
sza dzisiaj, o godz. 19, Klub ZNP,
pl. Wolności 5.

Konkurs rysunkowy z nagrodami
urządza Pałac Kultury na piły
cie przed Zamkiem dzisiaj o godz.
17.

Zebrań członków Międzyz-
wiązkowego Koła Ekonomistów
Biur Projektowych przy PTE od-
będzie się dzisiaj, o godz. 17.30 w
siedzibie „Energoprojektu”, ul.
Piekary 19.

wyroby przemysłowe i ludo-
we. Będzie się tu można także
posilić i odpocząć w ogród-
kach przy kawiarni „Literac-
ka” i restauracji „Pod Kozioł-
kami”.

We wszystkich poznańskich
lokalach zapewnia się pełną
obsadę kelnerską. Nie powin-
ny więc powtórzyć się narze-
kania, znane z innych lat. Na-
leży również oczekiwać, że ga-
stronomia miejska i targowa
zapewnią należytą obsługę i
zaopatrzenie gości zwłaszczą
w środkową niedzielę 37
MTP, tj. 16 bm.

Wieczorne godziny w Merku-
rym, W-Z, Adria, Magnolia, Mou-
lin Rouge, Wrzocie i Marago wy-
pełnią programy artystyczne przy-
gotowane przez PP Imprez Estra-
dowych „Estrada”. Będzie tam
można zobaczyć i usłyszeć zarów-
no artystów polskich, jak i zagra-
nicznych. Bardzo ciekawy pro-
gram przygotowała Poznańska
Filharmonia. Repertuar trzech
koncertów zawiera pozycje pol-
skie i słowiańskie. W Operze, po
występie „Zespołu Muzyki Daw-
nej”, zaprezentuje się Jarema
Stępcowski, później Zespół „Wiel-
kopolska”, a od 15 bm. będziemy
możliwie oglądać najlepsze pozycje
operowe i baletowe. W teatrach
dramatycznych i kinach przygo-
towano pozycje możliwe najbar-
dziej rozrywkowe. Tradycyjnym
już zwyczajem w Parku Kasprzaka
odbędzie się Festiwal Zespo-
łów Regionalnych. Szereg imprez
odbędzie się także na dziedzińcu
Szkoły Baletowej i w Pałacu
Kultury. Innowacją zaś będą
„koncerty czwartkowe” w Pała-
cu Górków przy ul. Wodnej oraz
wystawa plastyki użytkowej przy-
gotowana przez współczesną „De-
se”.

Z ciekawszych imprez sporto-
wych godne odnotowania są Mię-
dzynarodowe Regaty Żeglarskie,
Międzynarodowy Turniej Tenisa
oraz zawody lekkoatletyczne.

Pomyślano również o opiece sa-
nitarnej dla zwiedzających MTP,
uruchamiając na ich terenie spe-
cjalne ambulatorium i punkt
apteczny w hali nr 20. (g)

Język grecki w Liceum nr 2

W II Liceum Ogólnokształ-
cącym im. Heleny Modrzejew-
skiej przy ul. Matejki two-
rzy się od przyszłego roku
szkolnego jedną klasę z języ-
kiem greckim. A więc obok
szkół ze specjalnością języka
angielskiego czy francuskiego
będziemy mieli również szkołę
(jedyną w województwie), w
której młodzież będzie się mo-
gła uczyć także języka greckiego.
Klasę taką tworzy się z
myślą o uczniach szczególnie
zdolnych, którzy będą się
chcieli poświęcić karierze nau-
kowej w dziedzinie nauk hu-
manistycznych (językoznaw-
stwo, historia starożytna, filo-
logia klasyczna itp.). Znaj-
omość języka greckiego może
się również przydać przysze-
łemu inżynierowi, który zamie-
rza poświęcić się karierze nau-
kowej, ponieważ terminologia
nawet w tak nowoczesnych
dziedzinach, jak elektronika
czy cybernetyka opiera się
przeważnie na języku gre-
ckim.

Klasy z językiem greckim
już istnieją w takich ośrodk-
kach, jak Kraków i Wrocław.
W II Liceum Ogólnokształcą-
cym w klasie z językiem gre-
ckim są jeszcze wolne miej-
sca. (na)

Pokazy filmowe „Kamery”

Klub filmowy „Kamera” przed-
stawia w czerwcu ciekawy i po-
ucający zestaw tytułów: 1) „Me-
dium”, film muzyczny Gian-
Carlo Menottiego, twórcy „Kon-
sola”; 11 — „Monsieur Verdoux”
Charlesa Chaplina; 18 — „Sanjuro,
samuraj z nikad” Akira Kuros-
awy oraz film Carola Reeda „Stra-
cone złudzenia”.

Na koniec sezonu klub „Kame-
ra” posiada kilkanaście wolnych
miejsc, istnieje więc okazja do za-
pisania się w poczet jego człon-
ków dzisiaj, we wtorek o godz. 18
w biurze kina studyjnego „Mu-
za”. (na)

odpowiadamy

Jan Lewandowski, Walenty Ko-
walski, Wanda Michalska. — Do-
kładne wyjaśnienie dotyczące
przeliczenia rent ukazało się w
„Głosie” 8. V. 68 r. Listy przesy-
łamy do ZUS-u. (1235), (1245), (1239)

Aniela Cz. ul. Kolejowa — Za
list dziękujemy. Na ten temat uka-
że się w najbliższym czasie arty-
kuł. (1442)